

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 8 (135), 23 kwietnia 2014

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Ciepło z dostawą do domu

O miejskich sieciach ciepłych

10 lat w Unii

Rozmowa z prezydentem Krakowa
Jackiem Majchrowskim

Nie tylko maraton

Nocą, rodzinie, w krawacie

KRK

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA NA

PIXAR

IN CONCERT

KULTOWE FILMY Z MUZYKĄ NA ŻYWO



30 MAJA 2014

KRAKÓW ARENA

WWW.FMF.FM

PIERWSZA IMPREZA W NAJWIĘKSZEJ HALI W POLSCE!
ODLOT | AUTA | TOY STORY | GDZIE JEST NEMO
MERIDA WAŁECZNA | INIEMAMOCNI I WIELE INNYCH

BILETY DO NABYCIA W PUNKTACH INFOKRAKÓW (UL. ŚW. JANA 2, PAWILON WYSPIAŃSKIEGO
PL. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH 2, CORT UL. POWIŚLE 11) ORAZ NA WWW.EVENTIM.PL

organizatorzy



kbf ★



Adonis ma wielbicieli

Czy można zrobić spektakl dla dzieci, by oglądający go dorośli czuli się równie usatysfakcjonowani co najmłodszy widzowie? Okazuje się, że można, nawet jeśli na scenie występuje tylko dwoje bohaterów!

„Adonis ma gościa” (Teatr Groteska) to pierwsza sztuka, którą Grzegorz Matysik wyreżyserował dla dzieci, i trzeba przyznać, że reżyser poradził sobie znakomicie. Autorem tekstu jest niemiecki dramaturg Fred Apke, którego do napisania „Adonisa...” natchnęły słowa islamskiego mędrca: „Nigdy nie zamykaj papugi w jednej klatce z wroną!”. Apke z przekory postanowił sprawdzić, do czego może doprowadzić taka konfrontacja. I tak mamy wspianą, pstrokatą papugę, która klatkę nazywa pałacem, a ludzi – swoimi służącymi. Kiedy pewnego dnia do tego pałacu trafia ranna w wypadku wrona, zapatrzony w siebie Adonis zaczyna odkrywać znaczenie pojęć, których dotąd nie rozumiał. Dowiaduje się, kto to jest przyjaciel, czym jest wolność i co to znaczy spełniać marzenia. Niespodziewany gość w klatce sprawia, że papuga poznaje to, co w życiu jest naprawdę ważne – że należy spełniać swe marzenia, a za wolność płaci się każdą cenę.

Choć opis sztuki brzmi dość poważnie, tak naprawdę „Adonis ma gościa” to zabawna i mądra komedia, której ogromnym atutem są fantastycznie wyśpiewane piosenki (autorem tekstów jest Grzegorz Matysik). Muzyka łatwo wpada w ucho i często brzmi znajomo; cza-

sem pobrzmiwają dźwięki typowe dla Gorana Bregovicia, w innym utworze rozpoznajemy „The show must go on” grupy Queen. Widownia reagowała bardzo żywiołowo na każdy z nich. Reżyser znakomicie obsadził też role – w postać Węgielka wcieliła się znakomita Iwona Olszewska, a tytułowego Adonisa zagrał Wojciech Czarnota. Nie sposób pominąć sugestywnej scenografii – Małgorzata Zwolińska fantastycznie zbudowała nastrój na scenie dzięki grze światłami, jej dziełem są także barwne kostiumy bohaterów.

Premiera sztuki „Adonis ma gościa” w Grotesce odbyła się 12 kwietnia. Dodajmy, że muzykę skomponował Piotr Klimek, a choreografię przygotowała Ewa Kaim.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Katarzyna Schubert

KONKURS z kremówką

W poprzednim numerze zadaliśmy pytania: 1. Czego dotyczy projekt STARS, o którym piszemy w numerze? 2. Jakie wydarzenie zainauguruje działalność Centrum Kongresowego? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Projekt STARS dotyczy zachęcenia uczniów i nauczycieli, by do szkoły dojeżdżali rowerem. 2. Otwarcie Centrum Kongresowego uświetni specjalny projekt przygotowany przez Zbigniewa Preisnera. Zwycięzcy w naszym konkursie: Agnieszka Zawadzka i Robert Węcel, otrzymają podwójne zaproszenia na koncert Jacka Wójcickiego.

A oto najnowsze pytanie konkursowe: 1. Jak nazywa się kremówkę w Warszawie czy Wrocławiu? 2. W jakiej temperaturze piecze się białe ciasto francuskie do kremówki? Zwycięzcy konkursu otrzymają jedno z podwójnych zaproszeń do cukierni Stefanka lub Cocktail Bar Czarodziej oraz książkę autorstwa Stefana Przebindowskiego „Z kremówką w tle”. Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 30 kwietnia 2014 r.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 156, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelny: Beata Klejbus-Goździalska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Beata Sabatowicz,

Magdalena Bartlewick, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Joanna Dubiel, Paulina Polak, Szymon Gatlik

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. archiwum MPEC SA

Projekt graficzny: PreTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: TRANS-DRUK Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 14 maja.

W numerze:

MPEC

4. Ciepło z dostawą do domu

O miejskich sieciach ciepłych

7. Działamy skutecznie

Rozmowa ze Zdzisławą Głód, prezes MPEC SA

MIASTO

8. Dni Ziemi po raz szesnasty

Dbajmy o ziemię nie tylko raz w roku!

9. Po pierwsze... zawód

O konferencji poświęconej kształceniu technicznemu

10. Decydowanie się opłaca!

Płać podatki w Krakowie i decyduj, na co wydać pieniądze

10. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

UNIA EUROPEJSKA

11. 10 lat w Unii

Rozmowa z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim

SPORT

12. Nie tylko maraton

Nocą, rodzinnie, w krawacie

KULTURA

13. Wianki – Święto Muzyki 2014

Najkrótsza noc w roku...

13. Zadebiutuj w Noc Poezji!

Poeci do piór!

14. REST.ART.WORK

O nowym projekcie Domu Norymberskiego

15. Dla kogo Nagroda Teatralna?

Zwycięzcę poznamy w Noc Teatrów

16. Historia powojennej kremówki

Cukiernicza mapa Krakowa

DLA SENIORÓW

17. Klub Sprawnego Seniora

Seniorzy też są fit!

17. Zapraszamy w kwietniu i maju!

Kalendarium wydarzeń dla seniorów

RADA MIASTA KRAKOWA

18. Okiem przewodniczącego

Pytania o referendum

20. Młodzi radni już działają

Pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Krakowa

20. Wróblowice – będzie się działo!

Rok rekordowych inwestycji

21. Wychodzimy naprzeciw wnioskowi z debat

Rozmowa ze Stanisławem Rachwałem

22. Głos dzielnic

23. Referendum w sprawie igrzysk

Krakowianie zagłosują 25 kwietnia

23. Dwaj nowi honorowi

Wyróżnieni Leopold Kozłowski-Kleinman i Ryszard Horowitz


HISTORIA

24. „Djabelskie” przepowiednie 1914

Co przewidywano 100 lat temu?

25. Kalendarium przedwojenne

Ciepło z dostawą do domu

A photograph showing three construction workers in blue winter jackets and dark pants working in a deep trench. They are installing large, black, insulated pipes. One worker is using a power tool, possibly a grinder or welder, on a pipe. The pipes are wrapped in grey insulation. A blue spool of wire and a yellow cap are on the ground. An orange generator or power source is visible on the right. The trench walls are made of concrete blocks.

Mają je Londyn, Dublin, Wiedeń, Kopenhaga, Oslo i wiele innych miast europejskich, w tym również Kraków. Są nowoczesne, przyjazne dla środowiska, wygodne dla mieszkańców. Miejskie sieci ciepłe są dziś naturalną częścią infrastruktury nowoczesnych miast.



Piotr Czubin, Renata Krężel*

Ciepło z miejskiej sieci jest dostarczane w postaci gorącej wody rozprowadzanej przez system rurociągów ze źródeł bezpośrednio do budynków. Ogrzewanie z miejskiej sieci to najlepsze rozwiązanie dla mieszkańców rejonów o gęstej zabudowie.

Dla kogo miejska sieć ciepła?

Doprowadzanie sieci ciepłej do niewielkich budynków będących w dużym rozproszeniu jest niewskazane, ponieważ jest to nieefektywne energetycznie i bardzo kosztowne. Mówi o tym ustawa Prawo energetyczne i Ustawa o efektywności energetycznej. Zgodnie z Prawem energetycznym (art. 45) podstawowym warunkiem, jaki przedsiębiorstwo energetyczne musi spełnić, opracowując taryfę dla ciepła, jest ustalenie jej w taki sposób, aby zapewnić „ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen i stawek opłat”. Natomiast ustawa o efektywności energetycznej nakazuje zarówno dostawcom, jak i odbiorcom ciepła racjonalne korzystanie z zasobów, a tym samym z energii. W przypadku inwestycji proekologicznych spółka nie jest nastawiona na zysk, ale nie może godzić się na irracjonalne koszty rozbudowy sieci w sytuacjach, w których koszty zwróciłyby się po ponad stu latach albo wcale. Takie inwestycje prowadziłyby wprost do wzrostu cen za ciepło i obciążania kosztami nowych inwestycji wszystkich jego dotychczasowych odbiorców. Wskazówką w kwestii przyłączenia budynków do sieci ciepłej jest według specjalistów z branży ciepłowniczej tzw. „gęstość ciepła terenu”, czyli zapotrzebowanie na ciepło na każdy kilometr kwadratowy. W przypadku domów jednorodzinnych o rozproszonej zabudowie gęstość ciepła jest bardzo mała. Dla 2–3-piętrowych budynków wielorodzinnych gęstość ta jest większa, a największa dla terenu zabudowanego wieżowcami. Dla zapewnienia efektywności dostawy ciepła priorytet w podłączeniu do miejskiej sieci ciepłej mają budynki wielorodzinne w zwartej zabudowie miasta.

Od inwentaryzacji...

Podstawą do przemysłowych działań w zakresie likwidacji palenisk węglowych jest szczegółowa inwentaryzacja, której celem jest określenie dokładnej liczby pieców i kotłowni oraz ich usytuowania wobec

istniejącej infrastruktury ciepłej. Po otrzymaniu wyników inwentaryzacji na danym obszarze MPEC musi ustalić, czy właściciele budynków są rzeczywiście zainteresowani ich podłączeniem do sieci, a w wypadku konieczności rozbudowy sieci, czy jest możliwość pozyskania zgody wszystkich właścicieli nieruchomości na przeprowadzenie rurociągów przez ich działki. Chodzi o to, żeby rozbudować sieć ciepłą w taki sposób, aby dać realną możliwość zaopatrzenia w ciepło jak największej grupie odbiorców.

...do oferty podłączenia budynku do miejskiej sieci ciepłej

Oferta jest uzależniona od lokalizacji budynku. Jeśli budynki, w których funkcjonują paleniska, znajdują się w gęsto zabudowanym rejonie miasta i w pobliżu istniejącej infrastruktury MPEC, przedsiębiorstwo składa propozycję przyłączenia. W ramach oferty MPEC sfinansuje przygotowanie dokumentacji technicznej oraz pokryje koszty budowy przyłącza i węzła ciepłego. Natomiast dla budynków znajdujących się w większej odległości od sieci ciepłowniczej MPEC opracowuje w pierwszej kolejności koncepcję zaopatrzenia w ciepło. Na jej podstawie firma składa ofertę współpracy właścicielom tych budynków, które spełniają kryteria podłączenia. Przedsiębiorstwo będzie starać się również o uzyskanie zgody na budowę sieci od wszystkich właścicieli nieruchomości, przez które ewentualnie będą przebiegać rurociągi, oraz przygotuje dokumentację techniczną przyłączenia wraz z prawomocnym pozwoleniem na budowę sieci. Następnie, w drodze przetargu, wybierze dostawców materiałów i wykonawców sieci, a dopiero na końcu tego procesu inwestycyjnego przystąpi do budowy sieci, przyłączy i węzłów ciepłych w budynkach.

Kampania informacyjna

MPEC od lat zachęca krakowian do zamiany palenisk węglowych na ekologiczne, komfortowe

i bezpieczne ciepło z miejskiej sieci. Przedsiębiorstwo aktywnie szuka budynków ogrzewanych węglem lub koksem, wysyła oferty, organizuje spotkania z zarządcami, administratorami i mieszkańcami wspólnot mieszkaniowych. Od marca działa Mobilny Punkt Obsługi Klienta MPEC, który będzie uruchamiany cyklicznie w różnych punktach Krakowa od 15.00 do 18.00, czyli w godzinach pozwalających osobom pracującym na skorzystanie

Doprowadzanie sieci ciepłej do niewielkich budynków będących w dużym rozproszeniu jest niewskazane, ponieważ jest to nieefektywne energetycznie i kosztowne.

► z informacji i porad pracowników MPEC po pracy. Pierwszy taki punkt działał na rogu ulic Siennej i Westerplatte od 10 do 14 marca. W ramach kampanii informacyjnej MPEC wyjaśnia w prosty i przystępny sposób, jak przyłączyć budynek do miejskiej sieci ciepłej, czyli:

- kto może zostać przyłączony,
- co należy zrobić, żeby przyłączyć budynek,
- jaki jest koszt przyłączenia,
- jakie są możliwości dofinansowania,
- jakie dokumenty i w jaki sposób należy wypełnić,
- jaka jest alternatywna ekologicznego ogrzewania dla tych, którzy nie mogą się przyłączyć do MPEC.

Dla mieszkańców Krakowa przygotowano także materiały informacyjne, ulotki, poradniki, plakaty i broszury (broszurę informacyjną „Ciepło z dostawą do domu, czyli jak zlikwidować palenisko węglowe i podłączyć budynek do miejskiej sieci ciepłej” można pobrać ze strony www.mpec.krakow.pl). Uproszczono również formularz wniosku o określenie warunków technicznych oraz opracowano kalkulator umożliwiający obliczenie szacowanej mocy ciepłej i prognozowanej wysokości rachunków za ciepło z miejskiej sieci. Procedurę przyłączenia budynku do miejskiej sieci ciepłej przedstawia zamieszczony poniżej diagram.

Warto podkreślić, że liczba nowych przyłączy jest ściśle uzależniona od zainteresowania i chęci właścicieli budynków lub zarządców na podłączenie się do miejskiej sieci ciepłej. To od ich deklaracji zależy, kiedy będzie można zastąpić trujące palenisko węglowe ekologicznym ciepłem z miejskiej sieci.

Warto skorzystać z dofinansowania

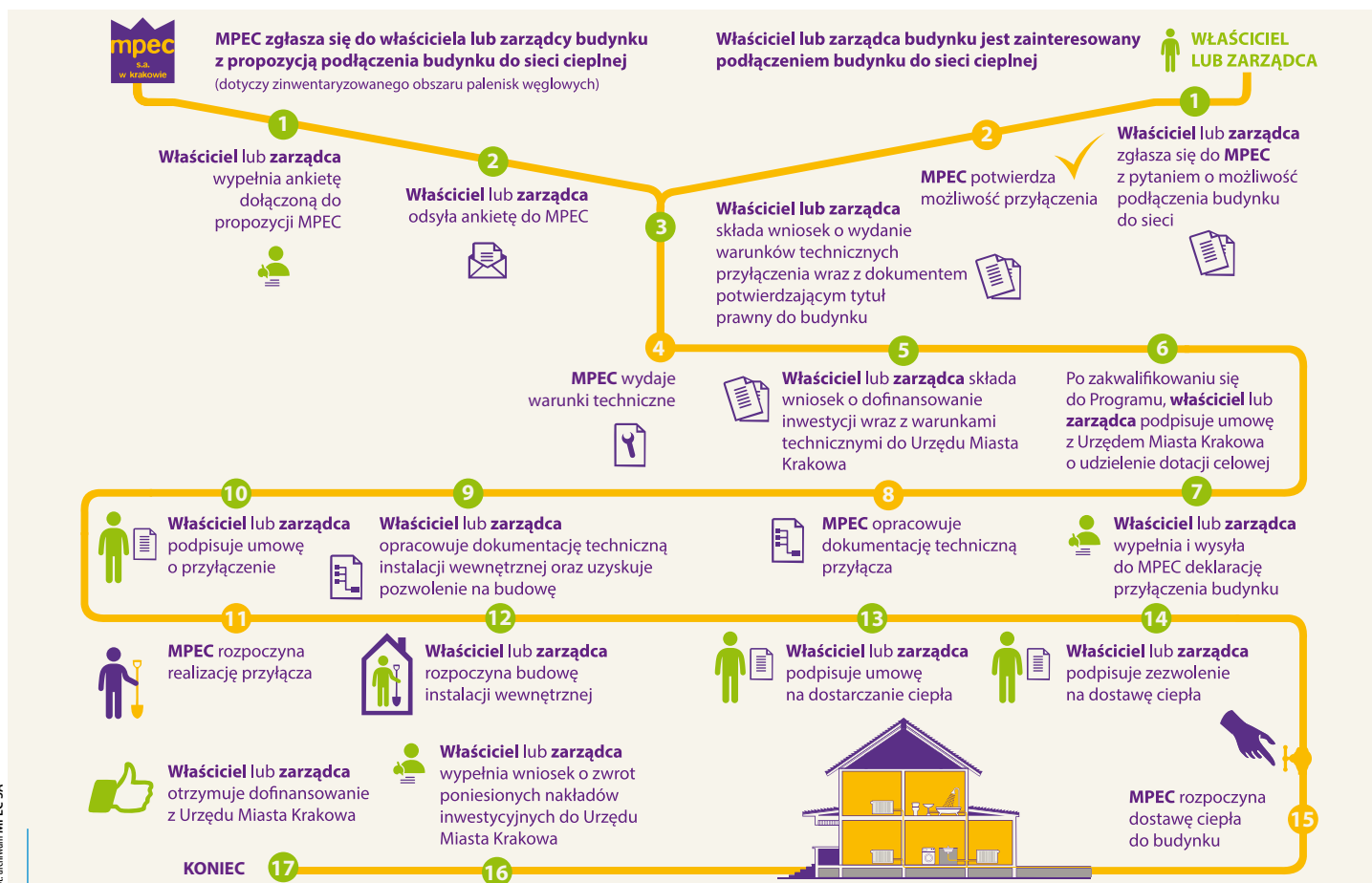
Likwidując palenisko węglowe, można skorzystać z wielu możliwości dofinansowania sięgających nawet 100 proc. inwestycji.

Dofinansowanie z Urzędu Miasta Krakowa jest przyznawane za wymianę pieca węglowego na miejską sieć ciepłą, ogrzewanie gazowe, elektryczne, olejowe i odnawialne źródło energii. Maksymalna wysokość dopłaty wynosi 900 zł/kW i jest wypłacana dopiero po zakończeniu inwestycji. Aby uzyskać dotację, należy wypełnić wniosek i wraz z dokumentem potwierdzającym tytuł prawny do budynku oraz wykazem wymaganych załączników złożyć go lub wysłać pocztą na adres Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa na os. Zgody 2 lub Punktu Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Jeśli inwestor zdecyduje się na przyłączenie budynku do miejskiej sieci ciepłej, jego podłączenie do sieci sfinansuje MPEC, a wytwórcy ciepła: EDF Polska albo Elektrownia Skawina dofinansują budowę wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody w wysokości: 275 zł/kW wymaganej (tzw. projektowej) mocy instalacji centralnego ogrzewania, 250 zł/kW wymaganej (tzw. projektowej) mocy instalacji ciepłej wody użytkowej. Ofertę skorzystania z dofinansowania od EDF Polska albo Elektrowni Skawina można otrzymać od spółki MPEC razem z umową przyłączeniową. Warunkiem jest wcześniejsze uzyskanie dofinansowania z Urzędu Miasta Krakowa.

Dodatkowo, w ramach Lokalnego Programu Ośłonowego można uzyskać pomoc na pokrycie kosztów ogrzewania z miejskiej sieci ciepłej, gazowego, elektrycznego lub olejowego. Przyznanie pomocy jest uzależnione przede wszystkim od dochodów, a jej wysokość zależy także od powierzchni lokalu oraz rodzaju nowego systemu ogrzewania. Aby uzyskać pomoc, należy złożyć wniosek o przyznanie zasiłku celowego wraz z niezbędnymi dokumentami w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie. Na stronie MOPS-u (www.mops.krakow.pl) dostępny jest kalkulator umożliwiający obliczenie wysokości ewentualnej pomocy.

*rzecznik prasowy MPEC



Jak przyłączyć budynek do sieci ciepłej?

foto: archiwum MPEC SA

Działamy skutecznie

O działaniach na rzecz ograniczania niskiej emisji, budżecie MPEC-u oraz o najczęstszych problemach w przyłączaniu budynków do sieci ciepłej ze **Zdzisławą Głód**, prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Krakowie rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.

Od kiedy MPEC prowadzi działania na rzecz ograniczania niskiej emisji w Krakowie i jakie są tego efekty?

Zdzisława Głód: Ograniczaniem niskiej emisji MPEC zajmuje się od ponad 20 lat. W pierwszej kolejności wyeliminowaliśmy wszystkie kotłownie węglowe należące do spółki, następnie te użytkowane przez odbiorców. Dzięki naszym działaniom w latach 1990–2013 z mapy miasta zniknęło 428 kotłowni węglowo-koksowych. Od 12 lat nie wykorzystujemy paliw stałych do produkcji ciepła. Realizacja tych kosztownych przedsięwzięć była możliwa dzięki pozyskanym środkom finansowym, w tym także bezwrotnym dotacjom. Już w 1993 r. rozpoczęliśmy współpracę w ramach Polsko-Amerykańskiego Programu Likwidacji Niskiej Emisji, pozyskaliśmy również finansowanie z Banku Światowego, Unii Europejskiej, Funduszu Global Environmental Facility oraz grantów rządów: amerykańskiego, kanadyjskiego, japońskiego, NFOŚiGW i innych instytucji.

Obecnie koncentrujemy się na podłączaniu do sieci ciepłej budynków, w których funkcjonują paleniska węglowe. Tylko w ostatnich ośmiu latach wyłączyliśmy z eksploatacji ponad 2 tys. pieców węglowych i 50 kotłowni opalanych węglem.

Potwierdzeniem skuteczności naszych działań na rzecz poprawy jakości powietrza w Krakowie jest szereg nagród w tym: Świadectwo Przedsiębiorstwa Czystszej Produkcji czy Pantheon Polskiej Ekologii, wyróżnienie przyznawane firmom, które opracowały i wdrożyły system zarządzania środowiskowego zgodny z wymogami określonymi w normie ISO 14001 i wykazują się specjalnymi działaniami na rzecz ochrony środowiska. Warto również podkreślić, że w 2009 r. MPEC zostało laureatem pierwszej edycji Światowej Nagrody Klimatycznej dla Miejskich Systemów Energii Ciepłej przyznawanej przez Międzynarodową Agencję Energii.

Mając świadomość, że działania na rzecz ograniczenia niskiej emisji w Krakowie wymagają zaangażowania wielu firm i instytucji, byliśmy inicjatorem porozumienia zawartego w 2012 r. między MPEC, Gminą Miejską Kraków, Województwem Małopolskim, Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wytwórcami energii: EDF Polska, Elek-



for. archiwum MPEC SA

Zdzisława Głód – absolwentka Politechniki Krakowskiej oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, od 2007 r. Prezes Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej SA w Krakowie, wcześniej Członek Zarządu-Dyrektor ds. Finansowych i Sprzedaży w MPEC SA

rownią Skawina, Tauron Polska i PGNiG. Celem przedsięwzięcia jest likwidacja palenisk węglowych i podłączenie budynków do miejskiej sieci ciepłej wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, czyli na obszarach, gdzie sieć MPEC już istnieje lub może być doprowadzona. W pozostałych wypadkach rekomendowana jest zmiana ogrzewania na gazowe lub elektryczne.

W jaki sposób wprowadzenie zakazu palenisk węglem wpłynie na rozwój sieci ciepłej i pozyskiwanie nowych klientów?

ZG: Po wprowadzeniu zakazu Gmina Miejska Kraków rozpoczęła proces inwentaryzacji czynnych palenisk węglowych w mieście. Dla nas to podstawa do opracowania planów rozbudowy sieci ciepłej w celu podłączania do niej budynków, w których znajdują się piece węglowe. Każdy zakończony etap inwentaryzacji otwiera dla nas możliwości pozyskania nowych klientów. Najlepszym tego przykładem jest wykonana inwentaryzacja wewnątrz drugiej ob-

wodnicy Krakowa, dzięki której mogliśmy bezpośrednio do potencjalnych klientów wysłać propozycję podłączenia 126 budynków znajdujących się w pobliżu sieci. Zdecydowaliśmy się również opracować koncepcję rozbudowy sieci ciepłej dla tego rejonu. Jeżeli będzie zainteresowanie podłączeniem ze strony przyszłych odbiorców, rozbudowa sieci ciepłej wewnątrz drugiej obwodnicy będzie realizowana.

Jakie są najczęstsze problemy w przyłączaniu budynków do sieci ciepłej?

ZG: Problemów jest kilka. Może się zdarzyć, że jeden z właścicieli nieruchomości, przez którą miałaby przebiegać sieć ciepła, nie wyrazi na to zgody. MPEC może podłączyć do sieci ciepłej tylko te budynki, których wszyscy współwłaściciele zgodzą się na przyłączenie. Spotykamy się z tym często w budynkach zlokalizowanych na Starym Mieście, w których niierzadko kwestie własnościowe są nieuregulowane. Kolejnym problemem jest to, że rozbudowa sieci ciepłej niekiedy może się okazać niemożliwa do realizacji. Tak jest na obszarach o rozproszonej zabudowie, położonych z dala od istniejącej sieci. Rozbudowa infrastruktury ciepłowniczej w takich rejonach z pewnością spowodowałaby wzrost cen za dostawę ciepła, ponieważ koszty tych inwestycji MPEC jest zobowiązany ująć w taryfie dla ciepła obowiązującej wszystkich klientów. Warto również podkreślić, że spółka jest podmiotem gospodarczym działającym w oparciu o kodeks handlowy i nie może realizować przedsięwzięć, które z założenia generowałyby straty lub były nieefektywne energetycznie.

Jaki jest budżet MPEC przeznaczony na program ograniczania niskiej emisji w nadchodzących latach?

ZG: Spółka będzie dysponować środkami finansowymi na eliminację palenisk węglowych w takiej wysokości, jaka będzie potrzebna. Jeśli zgłoszeń będzie więcej, niż założono w Planie na 2014 r., i odbiorcy zamontują wewnętrzne instalacje grzewcze w budynkach oraz będą warunki techniczne i ekonomiczne do podłączeń, podłączymy do sieci wszystkie zgłoszone budynki. Posiadamy lub pozyskamy środki na podłączenie nawet znacznie większej liczby budynków, niż miało to miejsce dotychczas. Inicjatywa jest po stronie właścicieli i zarządców budynków. To od ich zainteresowania zależy, kiedy rozpocznie się proces wymiany paleniska węglowego w ich budynku na ogrzewanie ekologiczne. MPEC jest beneficjentem programu KAWKA (przeznaczonego na zamianę systemu ogrzewania) i wniosł o rezerwację środków w ramach „Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020”.

Dni Ziemi po raz szesnasty

Krakowskie obchody Dni Ziemi (25–26 kwietnia) połączone z Krakowską Wystawą Ekologiczną przebiegają w formule partnerskiej. Przez dwa tygodnie szkoły, placówki oświatowe, domy kultury i organizacje pozarządowe angażują się w działania ekologiczne.



fot. archiwum Wydziału Kształtowania Środowiska UMK

Każdego roku Dniom Ziemi towarzyszą liczne imprezy dodatkowe, konkursy, występy – oczywiście związane z działaniem na rzecz ekologii

Beata Klejbuk-Goździalska

Do najciekawszych pomysłów placówek należą: zbiórka surowców wtórnych, sprzątanie terenów zielonych, sadzenie drzew i krzewów, tworzenie miniogródów, wycieczki ekologiczne m.in. do oczyszczalni ścieków, na wysypisko Barycz, do ogrodu Botanicznego, konkursy, gry i zabawy ekologiczne, turniej wiedzy o przyrodzie, konkursy plastyczne oraz prace przestrzenne – budowie z surowców wtórnych, promowanie zdrowego odżywiania, warsztaty ekologiczne dla dzieci, spektakle ekologiczne, zbiórka zużytych baterii, pokazy mody ekologicznej, nauka piosenek ekologicznych, spotkania z leśnikami i ogrodnikami oraz ekospacery, a także rajdy rowerowe. Od 10 lat wzorem Krakowskiego Festiwalu Recyklingu prowadzona jest zbiórka surowców, za które w zamian można otrzymać sadzonki kwiatów i krzewów. Widać coraz większe zaangażowanie krakowian w akcję, gdyż w 2013 r. po raz kolejny zwiększyła się ilość zebranych su-

rowców w porównaniu z rokiem poprzednim. A podkreślimy, że aby zebrać 4005 kg butelek PET, 1310 kg puszek aluminiowych oraz 2120 kg baterii, trzeba się nieźle natrudzić... Za te wysiłki mieszkańcy zostali nagrodzeni sadzonkami roślin balkonowych i krzewów – w 2013 r. było ich aż 16 200!

Spotkajmy się w alei Róż

A co nas czeka w tym roku? Na otwarcie Krakowskiej Wystawy Ekologicznej zapraszamy 25 kwietnia (godz. 11.00, al. Róż). Tam zostaną zaprezentowane m.in. inwestycje ekologiczne miejskich spółek, swoje działania przedstawią Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie i jego beneficjenci, odbędą się warsztaty z zakresu ochrony powietrza oraz prezentacja elektrycznego autobusu, który będzie kursował na pierwszej regularnej linii autobusowej w Polsce obsługiwanej pojazdami elektrycznymi. Na wystawie fotograficznej będzie można podziwiać efekty realizacji trzech edycji projektu „Ogrody No-

wej Huty”. Całoci tradycyjnie towarzyszyć będą występy dzieci z krakowskich szkół, przedszkoli i domów kultury.

Pogromcy Bazgrołów

Warto wspomnieć o nowej akcji zainicjowanej przez społecznika Waldemara Domańskiego. – W Polsce, w tym również w Krakowie działają zorganizowane grupy wandalów, szkodników oraz chuliganów, którzy pokrywają mury naszego miasta bzdurnymi napisami oraz wulgarnymi znakami graficznymi. Poprawmy „makiąg miasta”, a dzięki temu odpocznie i nieco przyroda. – mówi Domański. – Celem akcji „Pogromcy bazgrołów” jest m.in. likwidacja wulgaryzmów szpecących tynki i elewacje oraz zachęcenie krakowian do aktywnej walki z dewastowaniem wizerunku miasta. Mamy nadzieję, że poprzez wielopłaszczyznowe działanie przekonamy mieszkańców, by reagowali na niszczenie murów i informowali służby miejskie o sprawcach tego procederu. Zależy nam, by do akcji włączyły się lokalne samorządy, organizacje, młodzi ludzie – podkreśla inicjator przedsięwzięcia. Podczas Dni Ziemi odbędzie się zbiórka farby emulsyjnej na wsparcie akcji. Dodajmy, że każdy, kto zlikwiduje szpecący znak graficzny, może liczyć na zamieszczenie swojego wizerunku w galerii bohaterów tej akcji na stronie www.pogromcybazgrolow.com. Tam też można znaleźć szczegółowe informacje na temat przedsięwzięcia. – Chcemy, aby w Krakowie wyrosło nowe plemię, nowi obywatele, tzw. Adasie, którym będzie chciało się działać, którzy mówią „A da się!” – dodaje Domański.

Imprezy towarzyszące

Tradycyjnie podczas dwudniowej imprezy będzie można wymienić surowce na sadzonki kwiatów balkonowych i krzewów (25 i 26 kwietnia, w godz. 11.00–17.00). Wystarczy przynieść 20 butelek PET lub 20 puszek aluminiowych lub 40 zużytych baterii, aby dokonać wymiany. Akcja będzie prowadzona do wyczerpania zapasów.

Jak co roku Dniom Ziemi towarzyszyć będą liczne imprezy dodatkowe. Od wtorku (22 kwietnia) trwa trzydniowe „Sprzątanie Krakowa na wiosnę”, 24 kwietnia przy ul. Lema przez władze Miasta zostaną zasadzone drzewa, a w krakowskich placówkach kulturalnych odbędą się liczne warsztaty, koncerty, spektakle związane z szeroko pojętą ekologią. Ostatnie z wydarzeń odbędzie się 4 maja w Dworku Białoprądnickim (ul. Papiernicza 2). Wtedy dzieci będą mogły zostać wspianiałymi odkrywcami przyrody!

Szczegółowy program wszystkich wydarzeń dostępny jest na stronach: www.krakow.pl, www.czystaakcja.pl, www.ekocentrum.krakow.pl oraz www.mpo.krakow.pl.

Po pierwsze... zawód

Dyrektorzy dyrektorom, czyli „Po pierwsze... zawód” – to temat konferencji organizowanej przez dyrektorów szkół technicznych skierowanej do dyrektorów gimnazjów, która na początku kwietnia odbyła się w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa.

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

W minionych latach wizerunek szkolnictwa zawodowego został poważnie okaleczony. Uczniowie i rodzice utwierdzili się w fałszywym przekonaniu o słuszności krzywdzących stereotypów ciężących na tego typu szkołach. Kraków na szczęście oparł się tym negatywnym tendencjom. Nasze szkolnictwo techniczne ocalało i dziś uwodzi nie tylko bogactwem oferty, ale też jakością kształcenia – mówił Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski. – Jestem przekonany, że podczas tej konferencji udowodnimy, że wybór szkoły technicznej jest czymś bardzo dobrym; nie zamyka uczniom drogi do studiów i równocześnie daje im konkretny zawód – dodał prezydent.

Kwietniowa konferencja była jednym z elementów Krakowskiej Promocji Szkolnictwa Technicznego „Po pierwsze... zawód”. Jej uczestnikami byli dyrektorzy gimnazjów wraz z doradcami zawodowymi, dyrektorzy szkół technicznych, przedstawiciele wyższych uczelni, Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Kuratorium Oświaty w Krakowie, Małopolskiego Związ-

ku Pracodawców, poradni, a także absolwenci szkół technicznych, którzy chwalili się swoimi sukcesami.

Organizatorzy konferencji obalali stereotypy dotyczące szkolnictwa technicznego, wskazali również na potrzeby rynku pracy. W czasie konferencji została poruszona niezwykle istotna kwestia odpowiedzialności zawodowej i moralnej za złe wybory uczniów i ich skutki. Można się było również dowiedzieć, jak stosunek do szkół technicznych w państwie wpływa na jego zasobność, a także usłyszeć o największych sukcesach krakowskich szkół technicznych. Na konferencji zadebiutowała również Krakowska Platforma dla Doradztwa Zawodowego.

Uczestnicy spotkania podpisali także Deklarację dla Przyszłości Młodych W deklaracji uznano za priorytet kwestię stworzenia dla młodych ludzi optymalnych warunków wspomagających wybór dalszej drogi kształcenia. Podkreślono również potrzebę bardziej systemowej i otwartej współpracy pomiędzy podmiotami mogącymi wesprzeć ten wybór, zwłaszcza pomiędzy gimnazjami a szkołami ponadgimnazjalnymi. Treść deklaracji dostępna jest na stronie: www.krakow.pl.



Grzegorz Skruh z Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 kształcącego m.in. techników mechatroniki prezentuje możliwości roboty przemysłowego

KRK



ZAWSTYDŹ OBWARZANKA I ZAGŁOSUJ!

OD 23.04.2014 DO 1.06.2014



**WSKAŹ NOWE
SMAKI KRAKOWA
NA WWW.KRAKOW.PL**

PATRONI MEDIALNI



PARTNERZY



WSPÓLORGANIZATORZY



Decydowanie się opłaca!

W połowie kwietnia ruszyła kampania informacyjno-promocyjna Krakowa zachęcająca wszystkich, którzy mieszkają lub pracują w naszym mieście, do rozliczania się z podatku PIT na jego terenie, a także zapraszająca krakowian do zaangażowania się w opracowanie budżetu obywatelskiego. Części podatkowej towarzyszy hasło: „Płać i decyduj”, a części budżetowej: „Decyduj, to się opłaca”.

Joanna Kijowska

Kampania będzie realizowana w dwóch turach. Ma zachęcać do dwóch rzeczy: do rozliczania się z podatku PIT na terenie Krakowa oraz do zaangażowania się w opracowanie projektu budżetu obywatelskiego. Te dwie sprawy się ze sobą łączą, ponieważ wyższe wpływy do budżetu miasta z tytułu odprowadzanego podatku od osób fizycznych stwarzają szansę na to, aby w przyszłości zwiększała się pula środków wydatkowanych w formule budżetu partycypacyjnego, tzn. w drodze konsultacji z mieszkańcami, którzy wskazują i wybierają przedsięwzięcia, które mają zostać zrealizowane. Towarzyszące kampanii hasła podkreślają wagę decyzji, do których podjęcia zachęcają. Jeśli rozliczymy podatek PIT w Krakowie, wpłynie to na podniesienie jakości na-

szego życia w tym mieście. A skoro przekazujemy już część swoich pieniędzy do miejskiej kasy, warto współdecydować o tym, na co zostaną przeznaczone.

W Krakowie ok. 25 proc. wszystkich dochodów miasta stanowią wpływy finansowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). Wskazanie w zeznaniu podatkowym naszego miasta przez każdą kolejną osobę powoduje, że do miejskiej kasy wpływają dodatkowe środki, dzięki którym mogą być np. realizowane nowe inwestycje.

Warto podkreślić, że zmiana urzędu skarbowego jest bardzo prosta. W okresie rozliczeń podatkowych wystarczy podać w formularzu PIT krakowski adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego urzędu skarbowego. Poza tym okresem można również wypełnić jednostronicowy formularz ZAP-3 (dostępny na

stronie internetowej Ministerstwa Finansów i w każdym urzędzie skarbowym). Szczegółowe informacje dotyczące tego, co i jak zrobić, by móc odprowadzać podatek w Krakowie, oraz dane krakowskich urzędów skarbowych można znaleźć w zakładce tematycznej na stronie: www.krakow.pl/podatki.

W 2013 r. w Krakowie został przeprowadzony program pilotażowy, w ramach którego mieszkańcy czterech dzielnic miasta (I, IV, VI i VII) wskazywali zadania do realizacji na łączną kwotę ok. 350 tys. zł. W tym roku formuła budżetu obywatelskiego będzie wdrażana już w pełnym wymiarze – na poziomie ogólnomiejskim oraz dzielnicowym, we wszystkich dzielnicach Krakowa. Krakowianie zdecydowali, na co zostanie wydanych 4,5 mln zł – 2,7 mln zł będzie przeznaczony na zadania o charakterze ogólnomiejskim, czyli dotyczące potrzeb mieszkańców więcej niż jednej dzielnicy, natomiast 1,8 mln zł zostanie wydane na zadania dzielnicowe (mieszkańcy każdej dzielnicy wskażą do zrealizowania projekty o łącznej wartości 100 tys. zł).

Szczegółowy harmonogram działań i spotkań związanych z opracowywaniem budżetu obywatelskiego, instrukcja przygotowania wniosku, który chcemy poddać pod głosowanie, oraz inne przydatne informacje można znaleźć na stronie www.krakow.pl w zakładce: budżet obywatelski.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

3 kwietnia

- Otwarcie konferencji organizowanej przez dyrektorów szkół technicznych, skierowanej do dyrektorów gimnazjów „Po pierwsze... zawód”, Sala Obrad RMK
- Spotkanie z dyrektorami miejskich domów i ośrodków kultury
- Uroczystość wręczenia Medali za Długoletnią Służbę, sale Lea i Kupiecka
- 500. spektakl Teatru KTO, ul. Gzysników

7 kwietnia

- Spotkanie z dyrektorami bibliotek
- Podpisanie umowy w sprawie organizacji 16–18 sierpnia 2014 r. XII Memoriału Huberta Jerzego Wagnera w Piłce Siatkowej Mężczyzn, Zarząd Infrastruktury Sportowej, ul. Walerego Sławka
- Spotkanie z marszałkiem województwa małopolskiego w sprawie metra, ul. Basztowa

8 kwietnia

- Spotkanie z dyrektorami orkiestr i miejskich instytucji muzycznych

- Spotkanie świąteczno-wielkanocne, Cech Rzemiosł Spożywczych, ul. Westerplatte

9 kwietnia

- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa, w 650. rocznicę powstania Woli Duchackiej, Sala Obrad RMK
- Wizyta Rui Moreiry, burmistrza Porto

10 kwietnia

- Wizyta Ramiza Bašicia, ambasadora Czarnogóry
- Spotkanie wielkanocne ze Stowarzyszeniem Małych i Średnich Przedsiębiorstw „KraK-Business”, ul. św. Wawrzyńca

11 kwietnia

- Spotkanie z wiceprezes Rady Ministrów Elżbietą Bieńkowską

12 kwietnia

- Sesja naukowa pn. „Kraków na drodze do niepodległości”, Sala Obrad RMK

- Otwarcie Targów Wielkanocnych, Rynek Główny



14 kwietnia

- Kapituła nagrody „Bezpieczny Kraków”
- Otwarcie wystawy „Kraków oraz Uniwersytet Jagielloński na zdjęciach i kartach pocztowych sprzed stu lat”, Stradomskie Centrum Dialogu, ul. Stradomska

10 lat w Unii

O tym, jak Kraków zmienił się dzięki obecności Polski w Unii Europejskiej oraz o planach związanych z kolejną perspektywą finansową z **Jackiem Majchrowskim**, Prezydentem Miasta Krakowa rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.



foto: Wiesław Majka / UMK

Jesteśmy w Unii Europejskiej już 10 lat...

Jacek Majchrowski: Ostatnie 10 lat to był bardzo dobry okres dla Krakowa. Nigdy wcześniej w historii miasto tak szybko się nie rozwijało. Bez wsparcia naszych działań środkami unijnymi ten efekt z pewnością nie byłby taki spektakularny.

Najbardziej widoczny efekt członkostwa Polski w Unii Europejskiej – oczywiście dla Krakowa – to...

JM: ...długo by wymieniać. Z pewnością to, że jesteśmy uznawani w Polsce za miasto z najlepiej funkcjonującą gospodarką komunalną. To w dużej mierze efekt wykorzystywania środków unijnych. Już w ramach pomocy przedakcesyjnej otrzymaliśmy dofinansowanie np. do budowy oczyszczalni ścieków w Płaszowie. Ze środków unijnych korzysta także MPEC, rozwijając sieć ciepłowniczą. Krakowianie z pieniędzmi unijnymi z pewnością kojarzą zakup nowych tramwajów przez MPK oraz budowę linii tramwajowych – np. funkcjonującą już nową linię na Ruczaj czy obecnie realizowaną modernizację Mogilska – pl. Centralny, a także budowę ronda Ofiar Katynia i estakady w ciągu ulic Nowohuckiej i Powstańców Wielkopolskich. Wymieniłem te inwestycje, które są najbardziej widoczne, ale trzeba pamiętać, że przez ostatnie 10 lat zmieniły się też nasze miejskie szpitale. Bez wsparcia unijnego z pewnością nie udało by się nam ich odremontować i wyposażyć w takim stopniu jak obecnie. Dzięki Unii szyb-

iej możemy też modernizować domy pomocy społecznej.

Europejskie fundusze wsparły nie tylko widoczne gołym okiem inwestycje, ale także tzw. projekty miękkie, mniej zauważalne.

JM: Przede wszystkim spore kwoty z Unii zasiliły rozwój turystyki. Z sukcesem pozyskiwaliśmy środki na modernizację naszych instytucji kultury, które przecież swoją jakością i nowymi atrakcjami przyciągają turystów do Krakowa. Mam tu na myśli Kwartal św. Wawrzyńca, czyli Muzeum Inżynierii Miejskiej, modernizację budynków Muzeum Historycznego Miasta Krakowa czy teatrów – STU i Ludowego. Ze środków unijnych dotowane są też – znane nie tylko w Krakowie – wydarzenia kulturalne, jak choćby Krakowskie Noce czy Parada Smoków. Nie można zapomnieć o promocji turystyki biznesowej czy religijnej, na której naszemu miastu bardzo zależy. Mówię to nie bez przyczyny, bo wsparcie unijne w tym sektorze jest odpowiednikiem „wędk”, a nie „ryby”, dlatego, że ok. 20 proc. mieszkańców naszego miasta żyje z szeroko rozumianej turystyki.

W ciągu ostatnich lat słyszało się opinie, że Kraków średnio radzi sobie ze zdobywaniem unijnych pieniędzy – w porównaniu z innymi dużymi miastami Polski...

JM: Widziałem różne zestawienia i nie wnikając w ich rzetelność, powiem tak: do ubiegłego roku włącznie Kraków otrzymał z Unii Euro-

Uwaga konkurs!

Jak Kraków zmienił się w ciągu ostatnich 10 lat? Napisz felieton pt. „10 lat Krakowa w Unii Europejskiej” o objętości 5 tys. znaków i prześlij go na adres: redakcja@um.krakow.pl do 25 maja. Najlepsza praca zostanie opublikowana na łamach naszego dwutygodnika, a jej autor otrzyma atrakcyjną nagrodę rzeczową.

pejskiej 2 mld 311 mln zł. Trzeba pamiętać, że aby otrzymać jakiegokolwiek pieniądze, trzeba zagwarantować swój wkład własny, więc musieliśmy dołożyć z budżetu miasta ponad 2 mld zł. Tak więc to praktycznie wskaźniki zadłużenia są granicą pozyskiwania środków zewnętrznych. Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że biorąc pod uwagę nasze możliwości finansowe odnośnie do wkładu własnego, wykorzystaliśmy wsparcie unijne w 100 procentach.

Rozpoczęła się nowa perspektywa finansowa 2014–2020. Jakie są cele Krakowa? O co będziemy walczyć?

JM: W dużej mierze skupimy się na ochronie środowiska. Nie ukrywam, że liczę na wsparcie naszych działań związanych z walką o czyste powietrze, tym bardziej że jesteśmy jedynym jak do tej pory miastem w Polsce, które w swoich decyzjach z tym związanych zaszło tak daleko – mam tu na myśli zakaz palenia węglem. Będziemy zabiegać o środki zarówno na wymianę pieców węglowych, jak i na kolejne zakupy nowoczesnych ekologicznych autobusów i tramwajów oraz na budowę ścieżek rowerowych.

A jak Pan ocenia nowy instrument pozyskiwania funduszy unijnych, czyli Zintegrowane Inwestycje Terytorialne?

JM: Bardzo się cieszę, że pojawiła się taka możliwość. Od lat mówiliśmy o potrzebie integrowania Krakowa i gmin ościennych. To leży w interesie nas wszystkich – zarówno krakowian spędzających czas wolny poza miastem, jak i mieszkańców gmin podkrakowskich – codziennie dojeżdżających do Krakowa do pracy czy szkoły. Już samo powołanie do życia stowarzyszenia gmin jest krokiem w dobrym kierunku. Jestem przekonany, że wspólnie łatwiej nam będzie pozyskiwać środki i realizować projekty ważne dla całej aglomeracji – drogi, parkingi „parkuj i jedź”, projekty związane z rozwojem turystyki w okolicach Krakowa czy zapewnieniem wszystkim odpowiedniej opieki medycznej.

Nie tylko maraton

18 maja odbędzie się 13. Cracovia Maraton – najważniejsze wydarzenie trzydniowych Krakowskich Spotkań Biegowych. Z każdym rokiem organizatorzy: Gmina Miejska Kraków i Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie, wspierani przez sponsora generalnego Bank PKO BP oraz innych sponsorów i partnerów rozszerzają program i formułę imprezy ściągającej do Krakowa tysiące amatorów biegania.



foto: Krzysztof Poweński

13. Cracovia Maraton odbędzie się 18 maja

Jerzy Sasorski*

Cracovia Maraton znajduje się już w pierwszej setce rankingu Światowego Stowarzyszenia Biegów Ulicznych – ARRS (Association of Road Racing Statisticians). Krakowski bieg uplasował się na 70. miejscu tego rankingu i ma bardzo liczną grupę wiernych sympatyków na całym świecie regularnie startujących w naszym mieście.

Z historią w tle

Na miesiąc przed datą tegorocznego maratonu na liście zgłoszeń do biegu głównego na dystansie 42 km 195 m znajdowało się ponad 7 tys. nazwisk z kraju i zagranicy. Należy się więc spodziewać pobicia rekordu uczestnictwa! Zapisy on-line będą przyjmowane do 12 maja.

13. Cracovia Maraton to duże wyzwanie zarówno dla biegaczy, jak i organizatorów. Start i metę wyznaczono na Rynku Głównym. Nie tylko z tego względu dokonano modyfikacji trasy. Wyznaczając jej przebieg, trzeba było uwzględnić prowadzone obecnie w Krakowie na dużą

skalę remonty dróg, szczególnie ul. Mogiłskiej. Zachowane zostały oczywiście najbardziej charakterystyczne fragmenty trasy maratonu „z historią w tle”, co oznacza, że biegacze w zasięgu wzroku mieć będą najbardziej znane krakowskie budynki. W tym roku również nowo wybudowaną, największą w Polsce halę widowiskowo-sportową Kraków Arena.

Bieg nocny, Bieg w krawacie

Po raz kolejny Stadion Miejski im. Henryka Reymana stał się bazą dla wszystkich imprez Krakowskich Spotkań Biegowych. Nową atrakcją jest piątkowy Bieg Nocny. Z kolei sobotni Bieg o Puchar Radia RMF FM poprowadzony zostanie przez kopiec Kościuszki, gdzie znajduje się siedziba tej popularnej stacji. Inna ciekawa propozycja to niedzielny Bieg w Krawacie na dystansie 1 km. W ramach 13. Cracovia Maraton odbędą się Mistrzostwa Polski Akademickiego Związku Sportowego oraz I Maraton Leśników.

Do Krakowa powraca Drużyna Szpiku. W sobotę (17 maja) podobnie jak w ubiegłym roku, Fundacja „Dar Szpiku” przeprowadzi zbiórkę

Program Krakowskich Spotkań Biegowych

16 maja, piątek (Błonia):

21.00 – Bieg Nocny na 10 km;

17 maja, sobota (Błonia):

9.00 – Bieg śniadaniowy (3,5 km),

11.00 – Bieg par Radia RMF FM (2 km),

11.30 – Bieg rodzinny Radia RMF FM (1 km),

12.30 – Bieg o Puchar Radia RMF FM – na dystansie 4,5 km

15.00 – IX Mini Cracovia Maraton im. Piotra Gładkiego (4,2 km),

16.00 – Cracovia Maraton na Rolkach (42 km 195 m)

Sesja naukowa (pawilon multimedialny Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana),

18 maja, niedziela (Rynek Główny):

9.00 – 13. Cracovia Maraton (42 km 195 m)

9.00 – Bieg w krawacie (1 km)

krwi i rejestrację potencjalnych dawców szpiku. Choć wyniki i sportowy wyczyn nadal pozostają ważnymi elementami rywalizacji (przypomnijmy, że rekordy trasy należą do Kenijczyka Juliusa Kipkorira Kilimo – 2:11.26 i Ukrainki Tatyany Gamery-Szmyrko – 2:28.14), to Krakowskie Spotkania Biegowe, w tym Cracovia Maraton, mają być także znakomitą okazją do sprawdzenia się dla szerokiej rzeszy amatorów.

Profesjonalistów przyciągną zapewne nagrody: po 20 tys. zł dla zwycięzców w kategorii open kobiet i mężczyzn, a za kolejne lokaty: 15 tys., 10 tys., 8 tys., 6 tys. i 4 tys. zł. Gospodarze CM nie kryją satysfakcji z olimpijskich osiągnięć wspomnianej Tatyany Gamery-Szmyrko, która zajęła 5. miejsce w olimpijskim maratonie w Londynie (2012). Aż dwa złote medale przywiózł z igrzysk paraolimpijskich w stolicy Wielkiej Brytanii Rafał Wilk – triumfator dwóch ostatnich edycji Cracovia Maraton w konkurencji handbike.

Na żywo w internecie!

Po raz pierwszy będzie można śledzić Cracovia Maraton „na żywo” w internecie, gdzie przez sześć godzin pokazywana będzie rywalizacja maratończyków. Bieg zarejestrują cztery kamery (z mety, z motocykla oraz z dwóch stałych punktów na trasie). Relację będzie mogło oglądać jednocześnie 10 tys. osób na różnych urządzeniach mobilnych. Dodatkową widownię zapewni telebim znajdujący się na Rynku Głównym. Dostęp do obrazu w jakości HD możliwy będzie dzięki stronie internetowej maratonu i fan page’owi Cracovia Maraton na Facebooku.

*rzecznik ZIS

Wianki – Święto Muzyki 2014

Cały dzień wypełniony koncertami – tak zapowiadają się tegoroczne Wianki (21 czerwca) w Krakowie, które od lat są jedną z największych imprez plenerowych w Polsce!

Karolina Grysiak

To niezwykle wydarzenie muzyczne nawiązujące do tradycji nocy świętojańskiej w tym roku odbędzie się w zupełnie nowej odsłonie – przyjmie charakter miejskiego Święta Muzyki! Właśnie zakończył się otwarty konkurs dla właścicieli klubów, menedżerów i animatorów kultury, którzy będą mieli okazję zaprezentować się podczas „Wianków – Święta Muzyki”.

Pierwsze świętowanie muzyki odbyło się w 1982 r. we Francji – „Fête de la Musique” jest grą słów, homofonem wyrażenia „Faites de la musique!” (pol. Czyńcie muzykę!), które stało się przewodnim hasłem zapraszającym do aktywnego uczestniczenia w imprezie. Również w Krakowie zachęcamy muzyków do spontanicznego grania koncertów w miejscach publicznych. Zaproszone do udziału chóry i orkiestry dęte będą zaskakiwać przechodniów niespodziewanymi krótkimi występami. – Chcieliśmy dać szansę współtworzenia programu tegorocznych Wianków młodemu, ambitnemu, twórczemu menedżerom i właścicielom krakowskich klubów – mówi Izabela Helbin, dyrektor KBF. – Zależało nam, by uczestnicy konkursu zaproponowali oryginalny program muzyczny.

Wyłonionym w konkursie zwycięzcom gwarantujemy pomoc przy realizacji projektów. Szczegółowe informacje dotyczące konkursu można znaleźć na stronie: www.wianki.krakow.pl w zakładce: Konkurs.



To niezwykle wydarzenie muzyczne nawiązujące do tradycji nocy świętojańskiej w tym roku odbędzie się w zupełnie nowej odsłonie – przyjmie charakter miejskiego Święta Muzyki!

– W tym roku proponujemy publiczności zupełnie nową jakość i mamy nadzieję, że nasz pomysł się spodoba – mówi dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego. – Po raz pierwszy w historii Wianki odbędą się nie tylko na bulwarach wiślanych, ale także w ścisłym centrum miasta! Wspólnie z Wydziałem Kultury i Dziedzictwa Narodowego przygotowaliśmy trzy różne sceny muzyczne: klasyczną, krakowską i alternatywną. Zaproszeni do udziału artyści będą bawić publiczność przez cały dzień. Nowością będzie także silent disco, zorganizowane wspólnie z Unsound Festival! Będzie okazją, by potańczyć przy utworach starannie wyselekcjonowanych przez znakomitych DJ-ów – wylicza Izabela Helbin i dodaje: – Chcemy umożliwić jak najszerszemu gronu odbiorców dostęp do

różnych stylów muzycznych (muzyka klasyczna, jazz, rock, poezja śpiewana, chór, muzyka elektroniczna, folk), dlatego wstęp na wszystkie wydarzenia w ramach Wianków – Święta Muzyki będzie bezpłatny.

Wianki to również niezmiennie świętowanie tradycji, dlatego nie może zabraknąć tradycyjnego, uwielbianego przez zielarzy i stałych uczestników konkursu na najpiękniejszy wianek. Nie zapominajmy, że równoległe z Wiankami odbywać się będzie Jarmark Świętojański, który jest wspa-

niałą atrakcją dla rodzin z dziećmi. Będzie także Bulwar Śniadaniowy – niezwykle piknik nad Wisłą. Nie zabraknie pokazu sztucznych ogni w zakolu Wisły.

Zadebiutuj w Noc Poezji!

„Nowa Fala versus Nowa Poezja” to zaproponowane przez Bronisława Maja hasło przewodnie 4. Nocy Poezji, która odbędzie się w Krakowie 4 października 2014 r., w ramach cyklu Krakowskie Noce. Tegoroczna edycja jest realizowana w roku jubileuszu Nowej Fali, 40 lat od wydania w Krakowie zbioru tekstów pt. „Świat nie przedstawiony” Adama Zagajewskiego i Juliana Kornhausera – będącego manifestem ideowym i estetycznym obu poetów. Nocą z 4 na 5 października Nowa poezja, w jej różnych formach i wymiarach będzie dominowała w Krakowie, w przestrzeniach zamkniętych i plenerze, od poetyckich poranków po nocne czytania. Wstęp na wszystkie wydarzenia będzie bezpłatny.

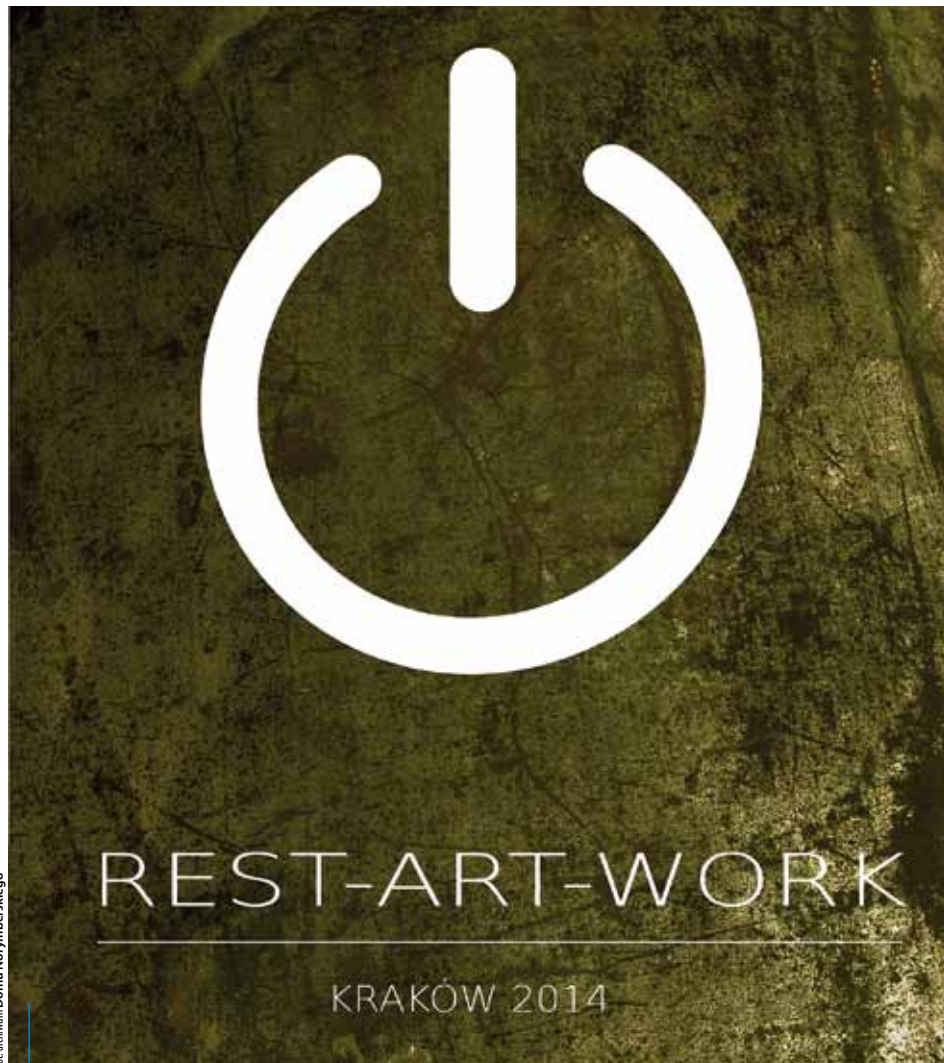
Wśród szczególnych wydarzeń zaplanowanych na tę noc znajdzie się promocja książkowego debiutu poetyckiego, którego autor zostanie wyłoniony w drodze konkursu. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy autorzy, którzy nie wydali wcześniej samodzielnej książki poetyckiej. Tematyka prac jest dowolna. Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie w terminie do 30 maja 2014 r. zestawu niepublikowanych w postaci książkowej wierszy stanowiących artystyczną całość i opatrzonych tytułem oraz godłem.

Główną nagrodą w konkursie będzie profesjonalne wydanie wyłonionego w trybie konkursu tomiku wierszy, spotkanie autorskie oraz promocja książki podczas 4. edycji Nocy Poezji 4 października. Wyróżnione zbiory wierszy zostaną opublikowane w wersji elektronicznej na stronie Magicznego Krakowa (www.krakow.pl). Prace należy przesłać na adres: Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK, pl. Wszystkich Świętych 11, 31-004 Kraków (z dopiskiem KONKURS: NOC POEZJI 2014). Dodatkowe informacje o konkursie organizowanym przez Urząd Miasta Krakowa – Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego można uzyskać pod numerem tel. 12 616-19-17 w godz. 8.00–15.00, lub e-mailowo: joanna.szulborska@um.krakow.pl

Szczegółowy regulamin konkursu jest dostępny na stronie: www.krakow.pl (JSz)

REST.ART.WORK

REST.ART.WORK to projekt artystyczny, który będzie realizowany w przestrzeni publicznej dawnego kwartału przemysłowego w obrębie ulic św. Wawrzyńca i Gazowej. Murale na fasadzie hali dawnej elektrowni i na okolicznych murach oraz wielkoformatowe projekcje przygotowane przez krakowskich i norymberskich artystów pojawią się 16 maja.



Najnowszy projekt artystyczny Domu Norymberskiego realizowany będzie w przestrzeni publicznej dawnego kwartału przemysłowego na Kazimierzu

Renata Kopyto

Historia krakowskiego kwartału przemysłowego zaczyna się w drugiej połowie XIX w., kiedy do Krakowa przybywa Niemieckie Kontynentalne Towarzystwo Gazownicze z Dessau, aby podpisać kontrakt na budowę zakładu gazowniczego, wykonania oświetlenia krakowskich ulic i dostarczenia gazu prywatnym odbiorcom. Gazownia była jedynym funkcjonującym na terenie miasta za-

kładem przemysłowym, kiedy pierwszy pochodzący z wyboru prezydent Józef Dietl planował intensywny rozwój miasta. Jednym z ważnych punktów tego planu była rozbudowa komunikacji publicznej. Przy ul. św. Wawrzyńca powstała zajezdnia krakowskich tramwajów konnych, a pierwszy z nich wyjechał na tory 31 października 1882 r. 19 lat później Kraków wprowadził trakcję elektryczną. Dalszy rozwój Krakowa wymusił budowę kolejnego zakładu przy sąsiedniej ul. Dajwór. W 1905 r. oddano do użyt-

REST.ART.WORK

Kraków, 16.05 – 08.06.2014

Otwarcie:

16.05.2014, godz. 19.00,
dawna hala elektrowni miejskiej

ku elektrownię, która miała przede wszystkim oświetlić miasto, zastępując drogi gaz światłem elektrycznym.

Historia tego mało znanego krakowianom miejsca stanie się tematem projektu REST.ART.WORK. Resetowanie, czyli zaczynanie od nowa jest zjawiskiem, które od wieków towarzyszy sztuce. Przychodzą i odchodzą rozwiązania warsztatowe i technologiczne. Pozostają artysta, jego myśl i kreatywność. Temat przemian w tak ważnym dla ludzkiego życia obszarze, jakim jest praca i niekonwencjonalna przestrzeń, to wyzwanie dla artystów. Sztuka może tę przestrzeń w znakomity sposób pobudzić, a artyści, niczym wehikuł czasu, mogą przenieść widzów w świat, który tam istniał, ożywić go na nowo, jak i nadać mu nowe oblicze. Wykorzystując współczesne środki wyrazu, mogą przywołać do życia to, co zniknęło i odeszło do przeszłości, co pozostało w pamięci ludzi i na półkach w archiwach. Będą mogli pokazać związek historii ze współczesnością, uwypuklić zjawiska i problemy, które wracają do nas po latach. Dziś obiekty industrialne nie funkcjonują w centrum miasta, ale mogą pełnić nowe funkcje. Stare budynki industrialne to idealna przestrzeń do prezentacji sztuki współczesnej.

Planowane prace w przestrzeni publicznej to m.in.: murale na fasadzie hali dawnej elektrowni i na okolicznych murach oraz wielkoformatowe projekcje przygotowane przez krakowskich i norymberskich artystów. Wewnątrz 100-letniej hali elektrowni pojawią się malowidła ściennie, obrazy, rzeźby, instalacje, filmy wideo i inne formy sztuki wizualnej. Wystawie towarzyszy przegląd filmów i dokumentów, relacji ze świata pracy, tego, który właśnie przemija, i tego, który czeka nas w przyszłości.

Organizatorzy przedsięwzięcia to: Dom Norymberski, Fundacja Transporter Kultury z Krakowa oraz Stowarzyszenie „Kulturtransporter” z Norymbergi; kuratorzy wystawy: dr Jakub Najbart oraz dr hab. Piotr Korzeniowski (Fundacja Transporter Kultury). Projekt wspierany jest ze środków Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Partnerzy akcji: Turon Dystrybucja SA, Krakowskie Biuro Festiwalowe, Miasto Kraków, Miasto Norymberga, Keim Farby Mineralne sp. z o.o. Współpraca: Muzeum Inżynierii Miejskiej oraz Tribeach Kraków sp. z o.o.

Dla kogo Nagroda Teatralna?

W celu wzmocnienia wizerunku miasta Krakowa jako silnego ośrodka teatralnego oraz wspierania rozwoju sztuki teatru w jej różnych formach i odmianach Rada Miasta Krakowa w 2011 r. podjęła decyzję o ustanowieniu Nagrody Teatralnej im. Stanisława Wyspiańskiego.

Joanna Szulborska-Łukaszewicz

Począwszy od 2012 r. nagroda przyznawana jest za szczególne osiągnięcia lub wydarzenia w dziedzinie teatru w minionym roku kalendarzowym indywidualnym artystom teatru (m.in. aktorom, reżyserom, scenografom, muzykom). W uzasadnionych przypadkach może stanowić nagrodę zespołową za wspólne osiągnięcie kilkorga artystów. Laureatem I edycji Nagrody został Radosław Krzyżowski (2012). W 2013 r. Nagrodę otrzymał dziewięcioosobowy zespół aktorek i twórców spektaklu „Za chwilę. Cztery sposoby na życie i jeden na śmierć” Petera Asmussena w reż. Iwony Kempy, zrealizowanego w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. Nagroda pieniężna w wysokości 30 tys. zł w wypadku wyróżnienia zespołowego jest dzielona pomiędzy laureatów.

20 lutego 2014 r. zamknięto nabór kandydatów do tegorocznej edycji konkursu. Każdy miłośnik teatru miał szansę zgłosić do nagrody swój ulubiony spektakl, którego premiera odbyła się w Krakowie w 2013 r. Wśród kandydatów do nagrody znaleźli się:

1. Grzegorz Mielczarek, aktor Teatru im. J. Słowackiego, za rolę Terry'ego w spektaklu „W mrocznym mrocznym domu” (reż. Marcin Hycnar) oraz za rolę Wacława Niżyńskiego w spektaklu „Niżyński. Zapiski z otchłani” (reż. Józef Opalski). Oba spektakle powstały na scenie Teatru im. J. Słowackiego.

2. Barbara Wysocka i Michał Zadara za spektakl „Chopin bez fortepianu”, performance na pograniczu spektaklu teatralnego i koncertu symfonicznego: transkrypcja literacka partii fortepianowej obu koncertów fortepianowych Chopina (producent Agencja Artystyczna GAP).

3. Dariusz Starczewski za rolę Eddiego w spektaklu „Układ” (reż. Michał Kotański) w 2013 r. w Teatrze Bagatela, Scena na Sarego.

4. Inscenizatorzy i wykonawcy widowiska „Carmina Burana” Carla Orffa na Zamku Królewskim na Wawelu w ramach XVII edycji Letniego Festiwalu Opery Krakowskiej. Kierownictwo

muzyczne: Tomasz Tokarczyk, inscenizacja: Bogusław Nowak i Emil Wesołowski.

5. Twórcy spektaklu „Dumanowski side A i B” w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie (reż. Konrad Dworakowski i Sebastian Krysiak).

6. Twórcy spektaklu „Akropolis” wg Stanisława Wyspiańskiego w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie (reż. Łukasz Twardowski).

7. Nagroda zespołowa dla Krzysztofa Jasińskiego (twórcy) i aktorów spektaklu „Wędrowanie” wg Stanisława Wyspiańskiego, cz. I „Wesele”, Krakowski Teatr Scena STU.

8. Andrzej Róg za rolę Żyda w spektaklu „Wędrowanie” wg Stanisława Wyspiańskiego, Krakowski Teatr Scena STU.

9. Iga Gańczarczyk za reżyserię spektaklu „Piccolo Coro Dell'Europa”, inspirowanego po-

wieścią „Król Maciuś Pierwszy”, zrealizowanego z udziałem dzieci, Teatr Łaźnia Nowa.

10. Małgorzata Szydłowska za niezwykle oryginalność jej scenografii teatralnych, w tym przede wszystkim scenografię do spektaklu „Klub Miłośników Filmu Misja” w Teatrze Łaźnia Nowa.

11. Małgorzata Hachłowska za rolę Świnki w spektaklu „Ku-ku-ryku Słoneczniku” (reż. Grzegorz Kwieciński).

12. Ana Nowicka za prapremierę spektaklu „Królowa wanny” wg Hanocha Levina w Teatrze BARAKAH (Fundacji Dziesięciu Talentów) przy ul. Paulińskiej 28.

13. Spektakl „Trzej Muszkietierowie” w teatrze Łaźnia Nowa z udziałem aktorów Teatru Montownia.

14. Maćko Prusak za choreografię do spektaklu MASKARADA (reż. Nikoła Kolada).

15. Twórcy i aktorzy spektaklu „Sarenki” (reżyseria i scenografia Tomas Svoboda) zrealizowanego na Scenie Pod Ratuszem w Teatrze Ludowym.

16. Czesław Teofil Minkus za kompozycję muzyczno-transmedialną „DREAM”.

Wnioski są obecnie analizowane przez Kapitułę Nagrody Teatralnej im. Stanisława Wyspiańskiego powołaną przez Prezydenta Miasta Krakowa.

W jej składzie znaleźli się m.in. Anna Róża Burzyńska, Barbara Szałapak, Wiktor Herzig, Emil Orzechowski i Jacek Popiel.

Nagroda Teatralna im. Stanisława Wyspiańskiego zostanie wręczona podczas tegorocznej Nocy Teatrów (14/15 czerwca).

Nagroda
Teatralna zostanie
wręczona podczas
Nocy Teatrów
(14/15 czerwca).



Kadr ze spektaklu „Za chwilę. Cztery sposoby na życie i jeden na śmierć” P. Asmussena w reż. Iwony Kempy

Historia powojennej kremówki

Trudno nie dostrzec w naszym mieście ekspansji branży piekarniczo-cukierniczej. Już chyba nie ma większej ulicy, przy której nie można by spotkać kilku cukierni. Jak w tym gąszczu odnaleźć delicje, które z maestrią przygotowywały nasze mamy i babcie? Na szczęście jest jeszcze kilka takich muzealnych niemal punktów na mapie Krakowa.

Łukasz Lech

Już za kilka dni czeka nas kanonizacja drogiego wszystkim bł. Jana Pawła II, którego wspomnienie kremówek, jedzonych w rodzimych Wadowicach, kojarzy każdy z nas. Gdzie w Krakowie można skosztować ten papieski przysmak? – Tamta kremówka była skromnym ciastkiem z budyniem – tłumaczy Stefan Przebindowski, mistrz cukiernik o międzynarodowej sławie, świadek odrodzenia kremówki po wojnie i powiernik sekretu serwowanej przez lata w cukierni hotelu Cracovia, skąd zabierały ją tłumy krakusów i gości, odstawszy z ogromnej kolejce.

Historia powojennej kremówki sięga lat 50. minionego wieku, kiedy to szef kuchni Hotelu Francuskiego Marian Klimczak ubłagał Stefana Jaśkiewicza, szefa pracowni cukierniczej, by odtworzył smak ciastka z kremem, które tęsknie wspominał z dzieciństwa. Po wielu próbach efekt przerósł oczekiwania. Kiedy zatem kilka lat później Stefan Jaśkiewicz odpowiadał za wypieki w Cracovii, kremówka zaczęła podbijać Polskę i świat. Rozsławiał ją właśnie Stefan Przebindowski, młody ambitny cukiernik, który trafił pod skrzydła swego starszego imiennika. Z czasem to on reprezentował nasz kraj na niemal wszystkich

kontynentach, skąd przywoził liczne trofea zdobywane w konkursach, jak i słowa uznania dla swych wyrobów. Uwodził Przebindowski zarówno wyszukаныmi tortami, jak i ciastem drożdżowym z kruszonką; nic dziwnego, że w wielu krajach proponowano mu intratne warunki stałej pracy. We Włoszech właściciele jednej z ekskluzywnych restauracji włączyli do swojej karty polską kremówkę, w której zakochali się od pierwszego kęsa. Co jest jej tajemnicą? Kremówka to francuskie ciasto i krem, a ściślej dwa – żółtkowy i maślany, czyli żółtka, mleko, masło, laska wanilii, mąka krupczatka oraz odrobina koniaku. I oczywiście – jeszcze talent, a może dar od Boga, by całość miała stosowne proporcje, a ostatecznie ów wyjątkowy smak.

Dla Stefana Przebindowskiego najważniejszy jest jednak pewien tort orzechowy, który wykonał dla Ojca Świętego po jego drugiej pielgrzymce do Polski w 1983 r. Stał się on, jak donosiła prasa, ozdobą papieskiej salonki na pokładzie samolotu w drodze do Rzymu. Był w kształcie serca. A pośrodku, w bukiecie lukrowych bordowych róż stał karmelowy kielich. Gdy rok później krakowski mistrz pojechał odwiedzić papieża w Watykanie, naturalnie też zabrał ze sobą tort. „Ciekawe czy też będzie taki dobry?” – usłyszał.



Stefan Przebindowski

Rzecz jasna, jak przed laty kremówki i dziś powstają w wielu pracowniach. Które z nich mogłaby się szczycić mianem wybitnej kremówki? Z pewnością te z Czarodzieja z ul. Karmelickiej. Magia tego wiedeńskiego smaku rozdziła się tu w latach 60., kiedy to obok słynnej kawiarni Kopciuszek działał cocktail bar zarządzany przez krakowską Spółdzielnię Mleczarską, ze wspianymi cukiernikami Eugeniuszem Nowakiem i Czesławem Husiakiem, uczniem Stefana Przebindowskiego. Z pełnej gamy ciast i deserów, jak i genialnych lodów bez proszków jajecznych i sztucznych barwników na czoło wysuwała się właśnie kremówka, która oprócz kremu waniliowego dopieszczała zmysły prawdziwą bitą śmietaną. Do dziś smakołyk powstaje dokładnie tak samo, np. ręcznie, starannie wałkuje się dwukilogramowym wałkiem francuskie ciasto, co wpływa na lekkość i niepowtarzalność kruchutkiego blaciku.

Kiedy 25 lat temu w czasie przemian ustrojowych upadały państwowe zakłady, wyrok padł i na to miejsce. Ale zgrana załoga, wspierana przez krakowian, nie chciała pozwolić Spółdzielni Mleczarskiej na likwidację, wierząc, że takie miejsce nie może być nierentowne. I, jak to w bajkach bywa, pojawiła się nagle dobra wróżka Iwona Hellstein, która wraz z mężem Stanisławem wydzierżawiła lokal. Dla pani Iwony to tradycja miejsca i pasja tych cukierników stały się najważniejsze. I tak narodził się cocktail bar Czarodziej i zakłęcia zaczęły działać. Początkowo nieufna ekipa pracowników szybko poczuła się jedną rodziną, na co wpływ miała atmosfera stworzona przez nową właścicielkę, z wykształcenia polonistkę i pedagoga. I tak ocalono legendarny przyładek tradycji i niezmiennego smaku, miejsce, gdzie nadal przychodzą rzesze krakowian – w tym znane postaci kultury i polityki, a także turyści. Ich tortem zachwycił się także sam książę Karol, odwiedzając Kraków.

Warto powrócić do sentymentalnego świata smaku z czasów, który zastygł w tych delicjach, w zapamiętanych przez Jana Pawła II kremówkach.



Załoga pracowni Coctail Baru Czarodziej

Klub Sprawnego Seniora

W Krakowskim Centrum Seniora już w maju rozpocznie działalność Klub Sprawnego Seniora. W czasie spotkań KSS uczestnicy będą m.in. poznawać sposoby radzenia sobie w warunkach domowych z problemami związanymi ze zmniejszającą się sprawnością w obrębie stawów.

Anna Pietras*

Ograniczenie sprawności ruchowej to problem znany chyba wszystkim seniorom – chcemy wstać, chcemy po coś sięgnąć, chcemy coś komuś podać, a tu stawy w ręce czy nogi jak zabetonowane. Coś w nich trzeszczy, nieprzyjemnie chrupie, boli...

Zmiany kostne występujące u osób po pięćdziesiątym roku życia są zazwyczaj związane z zaburzeniami przemiany wapniowej. Jeżeli nie są one leczone, mogą doprowadzać do rozwoju osteoporozy. Ponadto z wiekiem ulega pogorszeniu ruchomość poszczególnych stawów, zmniejsza się elastyczność więzadeł i grubość chrząstki stawowej. Wszystkie te czynniki wpływają zarówno na sprawność ruchową ludzi starszych, jak i na ich samopoczucie.

U osób starszych, a szczególnie u prowadzących siedzący tryb życia, z powodu braku ruchu płaszczyzna powierzchni stawowych blokowana jest stopniowo przez rozrastającą się tkankę łączną. Wszelkie zmiany kostno-stawowe związane z wiekiem utrudniają ruchy ciała, pogarszają zdolności amortyzacyjne i wiele innych właściwości stawów. Te właśnie

zmiany objawiają się w postaci nieprzyjemnych trzasków, chrupnięć, strzelań i bólów podczas wykonywania ruchów. Im szybciej zaczniemy dbać o sprawność stawów, tym bardziej oddalimy wizję niesamodzielności i kalectwa.

W Krakowskim Centrum Seniora działającym przy Referacie ds. Młodzieży i Seniorów UMK w Nowej Hucie (os. Centrum C 10) w ramach nowo powstałego Klubu Sprawnego Seniora odbędzie się cykl bezpłatnych spotkań poświęconych radzeniu sobie w warunkach domowych z trudnościami ruchowymi stawów. Spotkania odbywać się będą w każdy trzeci wtorek miesiąca. Pierwsze spotkanie odbędzie się już w maju. Poprowadzi je autorka tego artykułu. Dodatkowe informacje na temat spotkań w KSS oraz możliwościach zaangażowania się w działalność Krakowskiego Centrum Seniora można też uzyskać osobiście lub telefonicznie (tel. 12 616-78-32) we wtorki od godz. 10.00 do 13.00.

*wolontariuszka w KCS oraz rehabilitantka z wieloletnim doświadczeniem specjalizująca się w masażu, kinezyterapii i akupresurze



Krakowscy seniorzy ćwiczą tai chi w Dworcu Białołprądnickim

Zapraszamy w kwietniu i maju!

Zapraszamy seniorów do udziału w kwietniowych i majowych wydarzeniach organizowanych przez krakowskie instytucje kultury. Poniżej wybrane propozycje:

• 27 kwietnia, godz. 18.00

Koncerty Mogiłskie: Człowiek jest drogą Kościoła – Koncert papieski z poezją Karola Wojtyły, bazylika oo. Cystersów w Mogile, ul. Klasztorna 11, wstęp wolny (Klub „Kuznia” Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, 12 648-08-86)

• 29 kwietnia, 6 i 13 maja, godz. 14.30

„Filmowy Klub Seniora”, bilety 8 zł (29 IV: „Zabić bobra”, dramat, Polska; 6 V godz. 14.30 – „Artysta i modelka”, dramat, Hiszpania; 13 V godz. 14.30 – „Camille Claudel”, dramat, Francja) (Kino Studyjne „Sfinks”, os. Górali 5, Kraków, tel. 12 644-27-65)

• 29 kwietnia, godz. 19.00

„Dziecko”. Spektakl Grupy Teatralnej Topos (Klub „Kuznia” Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, 12 648-08-86)

• 1–4 maja

Festiwal Tańca Współczesnego Spacer Nowohuckie Centrum Kultury, wstęp wolny, na niektóre przedstawienia wstęp 30 zł (szczegółowy program festiwalu na stronie: www.festiwalspacer.pl)

• 8 maja, godz. 19.00

Odewnia Form Satyrycznych – Kabaret Młodych Panów, Nowohuckie Centrum Kultury, sala teatralna, wstęp 50 zł
Gospodarz wieczoru: Formacja Chatelet (Nowohuckie Centrum Kultury, Biuro Organizacji Widowni, tel. 12 644-24-81, e-mail: rezerwacja@nck.krakow.pl; kasa NCK: tel. 517 248 619)

• 9 maja, godz. 11.00

Festiwal „Lekcja tanga dla seniora” – bezpłatne lekcje tanga dla osób dojrzałych Dom Kultury „Podgórze”, wstęp wolny, obowiązują zapisy! Zajęcia prowadzi instruktorzy: Joanna i Stani Wagner (Dom Kultury „Podgórze”, ul. Sokolska 13, tel. 12 656-36-70, wew. 27)

• 9 maja, godz. 18.00

„Nie kochać w taką noc to grzech, czyli koncert tang polskich”, Kinoteatr Wrzos, ul. Zamojskiego 50, wstęp 5 zł (Dom Kultury „Podgórze”, ul. Sokolska 13, tel. 12 656-36-70, wew. 27)

Okiem Przewodniczącego: pytania o referendum

Po ogłoszeniu treści pytań, na które będą odpowiadać krakowianie w pierwszym od lat referendum, pojawiło się wiele komentarzy i wątpliwości.

◀ Bogusław Kośmider*

Chcę podkreślić, że nie jestem autorem tych pytań, nie układałem ich, ale rozumiem je i traktuję bardzo poważnie. Dotykają istotnych dla mieszkańców zagadnień. Nie powinny zatem dziwić nikogo liczne komentarze na ich temat czy też dyskusje, jakie wokół nich powstają. Pozwolę sobie przedstawić Państwu poruszane w pytaniach referendalnych zagadnienia, analizując je od strony pozytywów i ewentualnych zagrożeń. Wydaje mi się to konieczne, ponieważ czuję się poniekąd wywołany do tablicy. Od początku byłem zwolennikiem referendum, często mówiłem, że należy je przeprowadzić, i to jeszcze na początkowym etapie przygotowań (choć wtedy przekonywano mnie, że szkoda na to pieniędzy i że lepsze będą konsultacje).

Pierwsza, najczęściej wysuwana wątpliwość dotyczy pytania o kilka kwestii w jednym terminie. Wielu wydaje się niewłaściwe pytanie w referendum o wiele zagadnień, sprawa organizacji zimowych igrzysk olimpijskich powinna być najważniejsza. Biorąc pod uwagę kwestie finansowe, uważam, że lepiej zapytać mieszkańców o kilka istotnych problemów w czasie jednego referendum. Za te same pieniądze będziemy mogli poznać opinie krakowian w paru sprawach.

Pierwsze pytanie referendum dotyczyć będzie budowy metra w Krakowie. To wielka, warta wiele miliardów złotych inwestycja, której szczegóły zostaną niebawem przedstawione. Zaletą takiego projektu byłoby powstanie w Krakowie nowej formy transportu publicznego, szybkiego i omijającego korki, która sprawdza się np. w Warszawie. Sama realizacja przedsięwzięcia to okazja do stworzenia nowych miejsc pracy i szansa na kontrakty dla lokalnych firm. To jedna strona medalu. Druga strona to wielomiliardowy wyśiętek finansowy dla Krakowa, który prawdopodobnie uniemożliwi realizację innych inwestycji komunikacyjnych. Poza tym tak wielka budowa wiąże się z wielomiesięcznym czy nawet wieloletnim paraliżem komunikacyjnym. Ogromne koszty eksploatacji metra tylko częściowo rekompensowane będą wpływami z biletów. Zmieni się system komunikacyjny, zmienią się trasy tramwajów i autobusów, do których mieszkańcy już się przyzwyczaili. Poza tym zablokowane zostaną inne, już w części zrealizowane inwestycje komunikacyjne, w tym dalsza budowa szybkiego tramwaju.

W Europie znaleźć można zarówno pozytywne przykłady takich inwestycji, jak i negatywne, blokujące rozwój miast na lata. Realizacja największego w dziejach projektu inwestycyjnego Krakowa to szansa na bezkolizyjny system transportowy, ale i lata problemów i wyrzeczeń. Decyzja o rezygnacji z budowy metra oznaczać będzie z kolei, że system ko-

munikacyjny Krakowa organizowany będzie w sposób dotychczasowy, co powoduje różne problemy i wiąże się z korkami. Pytanie o metro to pytanie o zasadniczą zmianę w Krakowie, ale kosztem wielu innych inwestycji, to pytanie o zgodę na wieloletnie wyrzeczenia i rezygnację z dotychczasowej koncepcji systemu komunikacyjnego Krakowa.

Pytanie drugie dotyczy budowy ścieżek rowerowych w Krakowie. Odpowiedź na nie wydaje się oczywista, bo kto nie chce ich budowy. Trzeba przyznać, że w porównaniu z wieloma polskimi miastami mamy ich mało. Środki na budowę dróg rowerowych zawsze przeznaczane są dopiero przy poprawkach do budżetu. Jeżeli opowiemy się za budową ścieżek, zdecydujemy nie tylko o uspokojeniu ruchu i rozwoju transportu publicznego, ale i powolnym „wypychaniu” aut z centrum miasta. Preferencje dla rowerów wymuszają w sposób naturalny preferencje dla komunikacji miejskiej. Zaletami takiego podejścia są niewątpliwie korzyści ekologiczne, tak ważne w obecnej sytuacji. Taka koncepcja cieszy się dużą akceptacją społeczną, ma jednak także wady i niesie ze sobą różne zagrożenia. Preferencje dla rowerów i transportu publicznego oznaczają bowiem ograniczenia w poruszaniu się indywidualnymi środkami transportu, na co wielu kierowców nie jest przygotowanych. Tak radykalne zmiany mogą spowodować protesty. Pytanie o budowę ścieżek jest więc pytaniem o bezwzględny priorytet dla transportu publicznego.

Pytanie trzecie dotyczy monitoringu wizyjnego. Znowu sprawa wydaje się oczywista, w Krakowie mamy bowiem przestarzały system monitoringu. Inne duże polskie miasta korzystają już z nowoczesnego monitoringu, więc wiemy, jak taki system działa. System monitoringu w innych miastach budowany był przy okazji Euro 2012, głównie przez samorządy. To one wzięły na siebie często niemały ciężar inwestycji, a także finansowanie kosztów bieżących, mimo że to państwo odpowiada za sprawy bezpieczeństwa miasta i ono je finansuje, a samorząd tylko dofinansowuje. Finansowanie przez samorząd budowy i utrzymania monitoringu może spowodować zmniejszenie środków choćby na współfinansowanie patroli policji czy na Straż Miejską. Kolejny dylemat to sprawa „wchodzenia” w prywatność obywateli, ochronę danych osobowych. Stawiany jest nawet zarzut, że monitoring umożliwi inwigilację obywateli. Protesty w sprawie ACTA pokazały, że jest to poważny problem i że trzeba liczyć się także ze sprzeciwem wobec śledzącego „Wielkiego Brata”, jak często monitoring bywa nazywany. Można więc to pytanie odczytać przede wszystkim jako pytanie o zgodę



Bogusław Kośmider

foto: Wiesław Majster / UMK

Pozwolę sobie przedstawić Państwu poruszane w pytaniach referendalnych zagadnienia, analizując je od strony pozytywów i ewentualnych zagrożeń. Wydaje mi się to konieczne, ponieważ czuję się poniekąd wywołany do tablicy. Od początku byłem zwolennikiem referendum, często mówiłem, że należy je przeprowadzić, i to jeszcze na początkowym etapie przygotowań.

na zwiększanie poczucia bezpieczeństwa obywateli, ale kosztem ich prywatności. Jest to także pytanie o zgodę na to, że ciężar finansowy projektu przejmie krakowski samorząd.

Na koniec pytanie czwarte, z powodu którego referendum jest organizowane. Jest to pytanie o organizację Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2022 w Krakowie. To najbardziej kontrowersyjne pytanie referendum. Słuchając zwolenników i przeciwników tej decyzji, można określić przewidywane korzyści i zalety, ale poznać też związane z nią ryzyko i zagrożenia.

Na początek korzyści. Po pierwsze, wielkie inwestycje infrastrukturalne, tak konieczne dla Krakowa, których realizacja bez zewnętrznego wsparcia potrwa 20–30 lat, mogłyby zostać w znacznej części przeprowadzone w ciągu najbliższych ośmiu lat. Igrzyska to szansa nie tylko na przyspieszenie inwestycji dzięki środkom spoza samorządu, które wspomogły też inwestycje infrastrukturalne przy okazji Euro 2012. Przyspieszenie rozwoju infrastruktury to największa korzyść z organizacji ZIO.

Drugą zaletą byłoby powstanie wielu potrzebnych, nie tylko związanych ze sportem obiektów, w tym także osiedla mieszkaniowego, jedynie w części sfinansowanego przez Kraków. Po trzecie – większość inwestycji i tak trzeba by zrealizować, ale dzięki ewentualnej organizacji ZIO odbędzie się to szybciej i także z pieniędzy poza samorządowych, co pośrednio oznacza, że samorząd będzie mógł coś więcej zainwestować w sferę społeczną. Czwartym argumentem za organizacją igrzysk jest możliwość promocji Krakowa. Dzięki organizacji ZIO Kraków będzie znany nie tylko jako miasto zabytków, ale także jako miejsce wydarzeń sportowych i biznesowych. To daje ogromne możliwości branży turystycznej, to także szansa na nowe miejsca pracy i inwestycje gospodarcze. Po piąte, igrzyska mogą spowodować większe zainteresowanie sportami zimowymi, to szansa na rozwój polskich ośrodków sportów zimowych. Wreszcie po szóste, igrzyska dałyby nam poczucie obywatelskiej dumy, że udało się coś takiego przeprowadzić. Można było zauważyć taką postawę, radość przeplataną z dumą podczas organizacji Euro 2012.

To plusy. Popatrzmy teraz na ewentualne zagrożenia. Po pierwsze, ogromny wysiłek finansowy Krakowa i Polski, który można również wykorzystać do innych, ważniejszych i bardziej przydatnych miastu celów. Trzeba jednak też powiedzieć, że większa część środków pozyskanych z zewnątrz będzie mogła być wykorzystana tylko na inwestycje związane z ZIO i nie otrzymamy ich, jeśli igrzysk nie będzie. Po drugie, trzeba brać pod uwagę ryzyko, którego nie da się całkowicie wyeliminować, czyli

możliwość poniesienia wyższych kosztów, niż szacowano. Trzecim argumentem przeciw igrzyskom jest konieczność finansowania i utrzymywania przez lata wybudowanych na ZIO obiektów. Po czwarte, nie ma pewności, że osiągnięte zostaną zakładane cele promocyjne lub że korzyści promocyjne rzeczywiście zostaną dobrze wykorzystane. Piąte zagrożenie jest prozaiczne – ryzyko braku zimy, na co trzeba się przygotować poprzez kosztowne zabezpieczenie odpowiednich warunków do przeprowadzenia zawodów. Szóstym zagrożeniem jest to, że nie otrzymamy wystarczającego dofinansowania i będziemy musieli pokryć koszty z kasy samorządu.

Spór o zasadność organizacji zimowych igrzysk olimpijskich to po prostu pytanie, czy warto, przy wskazanych zagrożeniach, spróbować i wykonać wielki skok infrastrukturalny, biznesowy i sportowy. To także pytanie, czy lepiej rozwijać się wolniej i tylko za własne pieniądze, ale i z mniejszym ryzykiem, czy postawić na rozwój dynamiczny i bardziej ryzykowny, ale za pieniądze zewnętrzne. Czy warto narażać własne fundusze, aby otrzymać o wiele więcej środków spoza samorządu?

Reasumując, mamy cztery pytania, których rozwinięcie wygląda moim zdaniem tak:

1. Czy jesteś za zasadniczą zmianą komunikacyjną w Krakowie i budową metra, prawdopodobnie kosztem innych środków transportu publicznego i wielu niedogodności związanych z realizacją tej inwestycji?

2. Czy jesteś za zdecydowaną preferencją dla transportu publicznego Krakowa i rozbudową sieci ścieżek rowerowych w dużej mierze kosztem transportu prywatnego?

3. Czy zgadzasz się na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa obywateli poprzez utworzenie monitoringu wizyjnego miasta kosztem ograniczenia prawa mieszkańców do prywatności, a także czy uznajesz, że jest to zadanie, które powinno być sfinansowane ze środków krakowskiego samorządu?

4. Czy jesteś za szybszym rozwojem infrastruktury, związanym z organizacją przez Kraków Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 r., mimo ewentualnego ryzyka wiążącego się z tą imprezą?

Referendum da, przynajmniej mnie, odpowiedzi na te właśnie pytania. Moje odpowiedzi na wskazane powyżej pytania poznają Państwo w dalszej części kampanii referendalnej.

*przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Referendum wzywa!

Trwa przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na członków obwodowych komisji w referendum lokalnym wyznaczonym na 25 maja 2014 r.

Zgłaszać się można do 30 kwietnia 2014 r. Druk zgłoszenia do pracy w obwodowej komisji ds. referendum znajduje się w zakładce „REFERENDUM LOKALNE 2014” w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa. Nabór kandydatów do obwodowych komisji ds. referendum dotyczy wyłącznie osób zamieszkałych w Krakowie i wpisanych do stałego rejestru wyborców Gminy Miejskiej Kraków (osoby pełnoletnie). Osoby zainteresowane pracą w obwodowych komisjach ds. referendum powinny własnoręcznie wypełnić druk „Zgłoszenie do pracy w komisji”, opatrzyć go datą oraz podpisem i:

- złożyć w Urzędzie Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 202 (sekretariat Kancelarii Rady Miasta Krakowa i Dzielnic Krakowa) w godz. 7.40–15.30 lub
- przesłać faksem na numer tel. 12 61-61-702 lub 12 61-61-723 (do Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa) lub
- przesłać mailem skan wypełnionego własnoręcznie zgłoszenia (w formacie pliku pdf) na adres e-mail: komisje-referendum@um.krakow.pl (w tytule

maila podać swoje „imię i nazwisko” oraz dopisek „zgłoszenie do pracy w komisji”).

Osobom wchodzącym w skład Obwodowych Komisji ds. Referendum przysługują diety w następujących wysokościach:

- przewodniczący komisji – 200 złotych,
- zastępca przewodniczącego komisji – 180 złotych,
- członek komisji – 160 złotych.

Należy pamiętać, że 25 maja 2014 r. odbywają się wybory do Parlamentu Europejskiego i referendum lokalne. Dana osoba może być członkiem tylko jednej komisji wyborczej na terenie Krakowa – albo członkiem obwodowej komisji w wyborach do Parlamentu Europejskiego, albo członkiem obwodowej komisji w referendum lokalnym. W przypadku powołania tej samej osoby do pracy w obwodowych komisjach – zarówno w wyborach do Parlamentu Europejskiego jak i w referendum – osoba ta traci członkostwo w obwodowej komisji w referendum, natomiast pozostaje członkiem obwodowej komisji w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Młodzi radni już działają

Młodzieżowa Rada Krakowa ma za sobą pierwszą sesję. Otrzymała ona w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa w sobotę 5 kwietnia, punktualnie w południe. Młodzi krakowscy radni złożyli ślubowanie oraz wzorem starszej siostry – Rady Miasta Krakowa – wybrali przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących.

Magdalena Bartlewicz

Pracami Młodzieżowej Rady Krakowa kierować będzie Michał Foryś z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1. Jego zastępcami zostali: Anna Hofman z I Liceum Ogólnokształcącego oraz Konrad Grybel z Zespołu Szkół nr 1.

W pierwszej sesji brało udział 18 uczniów z krakowskich szkół ponadgimnazjalnych. Młodzieżowa Rada Krakowa została powołana do życia uchwałą Rady Miasta Krakowa z 19 lutego 2014 r. Pierwsza, historyczna kadencja będzie krótka – potrwa do początku czerwca, kiedy podczas obchodów święta miasta młodzi rajcy podsumują swoje obrady. Można powiedzieć, że Młodzieżowa Rada Krakowa powstała ponad politycznymi podziałami. O jej powstanie zabiegały bowiem radne: Agata Tatara (radna nienależąca do żadnego klubu), Barbara Nowak (PiS), Małgorzata Jantos (PO) oraz Marta Patena (PO). Gorącym zwolennikiem powstania MRK był również Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Koordynatorem

MRK została na mocy uchwały Teresa Grzybowska, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury im. K.I. Gałczyńskiego. Celem działania Młodzieżowej

wej Rady Krakowa jest kształtowanie postaw prospołecznych, obywatelskich, demokratycznych i patriotycznych poprzez m.in.: rozwijanie, wspieranie i upowszechnianie idei samorządności wśród młodzieży, promowanie idei społeczeństwa obywatelskiego, upowszechnianie zasad działania samorządu terytorialnego wśród młodzieży, inicjowanie, wspieranie i koordynowanie samorządowej działalności młodzieży, rozpoznawanie i reprezentowanie interesów młodzieży wobec instytucji, publicznych i pozarządowych, a także organizacja aktywnego uczestnictwa młodzieży w życiu publicznym.



Młodzi rajcy z Krakowa pierwszą sesję odbyli 5 kwietnia. Kolejna już 22 kwietnia

for. Magdalena Bartlewicz / UMK

Wróblowice – będzie się działo!

Przewodniczący Rady Miasta Bogusław Kośmider tym razem spotkał się z mieszkańcami Wróblowic – małego peryferyjnego osiedla na południowych obrzeżach Krakowa.

Łukasz Nowakowski

Wsali tamtejszego klubu kultury odbyła się dyskusja o lokalnych sprawach. Dotyczyła kłopotów z budową kanalizacji, złego stanu dróg, a także braku osiedlowej infrastruktury rekreacyjno-sportowej dla dzieci. I właśnie w tych dwóch ostatnich dziedzinach we Wróblowicach już wkrótce wydarzy się wiele dobrego. W przyszłym roku rozpoczną się prace remon-

towe ul. Myślenickiej (obecnie trwają ostatnie uzgodnienia dotyczące projektu), w ciągu zaś kilku najbliższych miesięcy wyremontowane zostaną boisko przy Zespole Szkół nr 35 oraz budynek klubu kultury, a w jego bezpośrednim sąsiedztwie powstanie plac zabaw. W 2015 r. zostanie przeprowadzonych też kilka ważnych inwestycji kanalizacyjnych. W wypadku rozbudowy kanalizacji (ale także inwestycji drogowych) we Wróblowicach na przeszkodzie ich realizacji częstokroć stoi

fakt, że działki, na których miałyby być prowadzone inwestycje, nie należą do Miasta, co uniemożliwia samorządowi modernizację sieci kanalizacyjnej i remont ulic. Dużym zainteresowaniem cieszyła się część dyskusji poświęcona przyznawaniu dofinansowań do wymiany pieców węglowych oraz do zwiększonych kosztów ogrzewania lokali dla osób, które dokonają zmiany systemu ogrzewania na ekologiczny.

– Jestem przekonany, że we Wróblowicach sprawy idą w dobrym kierunku. Jeszcze w tym roku wiele się tu zmieni na lepsze. Poprawiona zostanie osiedlowa infrastruktura, a w przyszłym roku zaczynamy remont ul. Myślenickiej – podsumował spotkanie przewodniczący Kośmider. – Potrzeby są ogromne i stopniowo je zaspokajamy. Bieżący rok będzie dla naszego osiedla rekordowy pod względem liczby inwestycji, a na kolejne lata mamy równie szerokie plany – mówił Piotr Jąłocha, reprezentujący miejscową społeczność radny z Wróblowic.

Wychodzimy naprzeciw wnioskowi z debat

O efektach Okrągłego Stołu Mieszkaniowego, ale także o Zimowych Igrzyskach Olimpijskich 2022 z Przewodniczącym Komisji Mieszkalnictwa RMK Stanisławem Rachwąłem rozmawia Błażej Siekierka.



foto: Błażej Siekierka / UMJK

Stanisław Rachwał – w VI Kadencji RMK wiceprzewodniczącą klubu Prawo i Sprawiedliwość. Przewodniczącą Komisji Mieszkalnictwa, pracuje w komisjach RMK: Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, Mienia i Przedsiębiorczości, Edukacji, Sportu, Turystyki i Kultury Fizycznej, Członek Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego, prywatnie zapalony turysta, interesuje się sportem, budownictwem, filozofią i polityką

Okrągły Stół Mieszkaniowy zakończył działalność. Jakie przyniósł efekty?

Stanisław Rachwał: Z inicjatywy radnych w lipcu 2011r. została podjęta uchwała dotycząca powołania Okrągłego Stołu Mieszkaniowego. W marcu tego roku debaty się zakończyły. Sądzę, że wnioski i postulaty, które zostały zgłoszone przez uczestników debat, zostaną skierowane do wskazanych adresatów. Wnioski kierowano do parlamentu, rządu i samorządu krakowskiego. W kwestii efektów zdania są podzielone. Problematyka mieszkaniowa jest bardzo złożona i trudna ze względu na duże potrzeby mieszkaniowe w zakresie budownictwa komunalnego i brak określonych środków finansowych na jego realizację. Uwzględniając postulaty strony społecznej, Gmina Miejska Kraków zabezpieczyła środki finansowe w łącznej kwocie ponad 118 mln zł. Środki te pozwolą na wybudowanie ok. 600 mieszkań. Moim zdaniem należy dążyć do zwiększenia tych środków. Rada Miasta Krakowa, na wniosek Strony Społecznej Okrągłego Stołu Mieszkaniowego powołała w 2012 r. Komisję Mieszkalnictwa Rady Miasta Krakowa.

Komisja Mieszkalnictwa Rady Miasta Krakowa powołała zespół ds. rozpatrzenia wniosków i postulatów Okrągłego Stołu Mieszkaniowego. Jakie będą pierwsze działania zespołu?

SR: Wnioski i postulaty z debat Okrągłego Stołu Mieszkaniowego zostały skierowane również do Rady Miasta Krakowa. Wychodząc naprzeciw tym wnioskowi, Komisja Mieszkalnictwa RMK – której mam przyjemność przewodniczyć – powołała zespół do ich rozpatrzenia. Na pierwszym posiedzeniu tego zespołu dokonaliśmy inwentaryzacji postulatów, ustaliliśmy ich adresatów. Mamy zamiar dokonać przeglądu i zaproponować ewentualne zmiany zapisów w dotychczasowych uchwałach Rady Miasta Krakowa dotyczących programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy Miejskiej Kraków, zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład zasobu mieszkaniowego Gminy Miejskiej Kraków oraz polityki mieszkaniowej GMK. Nasz zespół przygotowuje projekty rezolucji Rady Miasta Krakowa skierowane do parlamentu i władz państwowych o zmianę stosownych ustaw. Do końca maja zespół przedstawi Komisji Mieszkalnictwa wnioski, uwagi i konkretne propozycje.

Jakie są plany Komisji Mieszkalnictwa na najbliższe miesiące? Jakimi tematami radni zamierzają się zająć?

SR: Tematyka posiedzeń naszej komisji została określona i przyjęta w planie pracy Komisji Mieszkalnictwa na rok 2014. Gminne budownictwo mieszkaniowe, analiza programu remontowego zasobu mieszkaniowego Gminy Miejskiej Kraków, realizacja programu pomocy lokatorom, analiza zasad tworzenia listy rankingowej przyznawania gminnych lokali mieszkaniowych, polityka czynszowa w zakresie pomocy mieszkańcom, analiza wypowiedzeń dla lokatorów w kamienicach prywatnych oraz ich potrzeb mieszkaniowych – to niektóre tematy, które będą przedmiotem posiedzeń komisji w tym roku. Oczywiście do tego dochodzą sprawy wynikające z prac powołanego zespołu ds. rozpatrzenia wniosków i postulatów Okrągłego Stołu Mieszkaniowego.

Zgodnie z uchwałą zaproponowaną przez klub radnych PiS powołana została Komisja ds. Kontroli Przygotowań Wniosku o Organizację Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 r. Czym dokładnie zajmie się ta komisja?

SR: Rada Miasta Krakowa, z inicjatywy radnych klubu Prawa i Sprawiedliwości, powołała Komisję ds. Kontroli Przygotowań Wniosku o Organizację ZIO w 2022 r. Uważam, że powinna ona dokonać szczegółowej analizy zasadności wydatkowania znacznych środków finansowych na prace przygotowawcze do tej imprezy. Gospodarność w wydatkowaniu publicznych pieniędzy jest rzeczą niezbędną. Wszyscy czekamy na wyniki prac tej komisji.

Prywatnie jest Pan zwolennikiem czy przeciwnikiem igrzysk w Krakowie?

SR: Trudno dziś na to pytanie odpowiedzieć. Kiedyś byłem gorącym zwolennikiem Euro 2012 w Krakowie. Jak wyszło, wszyscy wiemy. Ostatnio na spotkaniu z ok. 70-osobową grupą młodzieży zadałem pytanie, kto jest za organizacją Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Krakowie w 2022 r. Nikt nie podniósł ręki. To zastanawiające również dla mnie. Oczekuję na odpowiedź mieszkańców Krakowa w referendum. Zdaniem wielu, tylko bogate państwa i miasta organizują tego typu imprezy sportowe, choć doświadczenie podpowiada, że i one często rezygnują z takich pomysłów. Przykładem jest np. Sztokholm. W referendum mieszkańcy opowiedzieli się za organizacją ZIO w 2022 roku, rząd jednak zrezygnował z ich organizacji, stwierdzając, że istnieje większa potrzeba przeznaczenia środków finansowych na budowę mieszkań komunalnych.

G Ł O S D Z I E L N I C

Tym razem piszemy o konkursie nie tylko dla rodzin, jubileuszu na Grzegórkach, wielkanocnych jajach na Azorach oraz muralach na Dębnikach. Jak zwykle zapraszamy do lektury!

Dzielnica I Stare Miasto

Gratka dla pasjonatów fotografii

Pasjonujesz się fotografią i sportem? Kibicujesz sukcesom najbliższych? Mieszkasz w Krakowie? Weź udział w konkursie fotograficznym „Rodzina w obiektywie. Rodzina na sportowo”. Konkurs organizowany przez Gminę Miejską Kraków i Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży już po raz czwarty odbywa się w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę”. Konkurs skierowany jest do wszystkich mieszkańców Krakowa amatorów zajmujących się fotografią. Przewidziane są trzy kategorie wiekowe – dzieci do lat 12, młodzież 13–17 lat oraz dorośli. O wynikach konkursu zadecyduje jury, w skład którego wejdą artyści fotograficy, artyści plastycy oraz przedstawiciele organizatorów i sponsorów. Zdjęcia (max. 5) w formacie JPG o rozmiarze min. 1772x2480 pikseli i rozdzielczości 300 dpi należy nadsyłać na adres e-mail: konkurs.sckm@gmail.com w terminie do 11 maja 2014 r. wraz z krótką informacją (imię i nazwisko autora, data urodzenia, adres zamieszkania, telefon kontaktowy, krótki opis fotografii).

Dzielnica II Grzegórzki

Jubileusz Katolickiego Domu Kultury

Jubileusz 15-lecia KDK to okazja do wspólnego świętowania dla uczestników zajęć, ich rodzin, obecnych i byłych pracowników, współpracowników, sponsorów oraz wszystkich sympatyków domu kultury. Ważnym punktem programu obchodów jubileuszu będzie msza św., która odprawiona zostanie w kościele pw. św. Kazimierza 18 maja o godz. 11.00 z udziałem zarówno młodszych oraz starszych uczestników zajęć KDK. Po mszy wszystkie dzieci zostaną zaproszone do auli KDK na koncert zespołu Tęczowa Muzyka. W kolejnych majowych dniach będzie można uczestniczyć w wielu ciekawych imprezach, np. obejrzeć wystawę ikon, którą poprzedzi wykład o technikach tworzenia tych wyjątkowych dzieł. W programie jubileuszu znajdą się także: koncerty edukacyjne dla dzieci, konkurs plastyczny, przedstawienie teatryku KDK oraz dwudniowa wycieczka do Krasiczyna – miejsca urodzin i siedziby rodu Patrona KDK – ks. kard. Adama Stefana Sapiehy.

Dzielnica IV Prądnik Biały

Wielkanocne jaja na Azorach

W Niedzielę Palmową odbył się na Azorach Festyn Wielkanocny. W programie znalazły się gry i zabawy dla dzieci, wystawa „Zwyczajnie wielkanocne w innych krajach europejskich”, prezentacja prac studentów na temat rewitalizacji Azorów, loteria oraz konkurs na najpiękniejszą palmę.

Dzielnica VIII Dębniki

Street art w Dębnikach już po raz trzeci

Rusza III edycja konkursu graffiti „Ósemka w sprayu”. Tym razem temat to „Żłobek z naszej bajki”. Konkurs organizowany jest przez Radę Dzielnicy VIII Dębniki wraz z Domem Kultury „Podgórze”, Biurem ds. Ochrony Zdrowia UMK, Stowarzyszeniem „Siemacha”, Zarządem Budynków Komunalnych oraz Strażą Miejską. Celem konkursu jest wspieranie street artu jako jednego ze sposobów na poprawę estetyki przestrzeni miejskiej, przełamywanie schematów myślenia o graffiti wyłącznie jako o wandalizmie, a nie o sztuce, a przede wszystkim odkrycie i promocja uzdolnionych osób pasjonujących się grafiką i street artem. Konkurs adresowany jest do osób pełnoletnich, dla których pasją jest sztuka ulicy, mających zdolności plastyczne i manualne umożliwiające wykonanie muralu. Regulamin konkursu wraz z kartą zgło-

szenią jest dostępny na stronie internetowej Rady Dzielnicy VIII: www.dzielnica8.krakow.pl oraz na stronach współorganizatorów konkursu.

Dzielnica IX Łągowniki-Borek Fałęcki

Młodzi w demokracji

W Gimnazjum nr 81 w Krakowie odbyła się debata pt. „Nie tylko wybory – jak młodzi mogą wpływać na rzeczywistość i aktywnie uczestniczyć w demokracji?”. Udział w niej wzięli eksperci i uczniowie gimnazjum. Celem było zachęcenie młodzieży do brania udziału w życiu społecznym. Debata została zorganizowana w ramach ogólnopolskiego projektu „XX sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży”. Uczennice Gimnazjum nr 81 przygotowały debatę, która dotyczyła tego, jak młodzi mogą wpływać na rzeczywistość i aktywnie uczestniczyć w demokracji. Przyjęto formę dyskusji panelowej, która pozwoliła uczestnikom z różnych środowisk przedstawić w swobodny sposób swoje zdanie oraz ciekawe propozycje. Paneliści zastanawiali się nad najlepszymi metodami zmiany otoczenia, szkoły, dzielnicy, miejscowości i kraju. Podczas debaty organizatorki zaprezentowały interesujący reportaż filmowy z sondy ulicznej pt. „Młodzi, a demokracja”. Debata pozwoliła sformułować wiele wniosków oraz wpaść na ciekawe pomysły, które mają być zrealizowane w bliskiej przyszłości. W debacie wzięła udział radna Renata Grotowska z Dzielnicy IX Łągowniki-Borek Fałęcki.

Dzielnica X Swoszowice

Nowy asfalt w Swoszowicach

W Swoszowicach wymieniono nawierzchnię na całej 550-metrowej ul. Merkuriusza Polskiego oraz na 150-metrowym odcinku ul. T. Chałubińskiego. Historia tej inwestycji sięga początku roku 2013, gdy dzięki ówczesnym zabiegom oraz tegorocznemu pilotowaniu sprawy przez



foto: Adam Rymant

radnego Dzielnicy X Swoszowice Andrzeja Jończyka udało się w końcu wyremontować ostatnie zdezastowane fragmenty pętli swoszowickiej. Warto dodać, że w trakcie obecnego remontu na wspomnianych ulicach zamieniono wszystkie tradycyjne włazy kanalizacyjne na włazy pływające. W odróżnieniu od dotychczasowych, osadzonych na studniach, włazy pływające są umieszczane w nawierzchni drogi, dzięki czemu nie zapadają się z czasem poniżej poziomu asfaltu.

Dzielnica XI Podgórze Duchackie

Zajęcia integracyjno-rehabilitacyjne na basenie

Rada Dzielnicy XI ogłosiła nabór na zajęcia integracyjno-rehabilitacyjne na basenie dla dorosłych osób niepełnosprawnych. Wnioski należy składać do 30 kwietnia w siedzibie Rady Dzielnicy XI przy ul. Wystouchów 34. Lista osób zakwalifikowanych na basen (zawierająca numery wniosków nadane podczas ich złożenia) zostanie wywieszona 26 maja na tablicy ogłoszeń w siedzibie Rady Dzielnicy XI.

Referendum w sprawie igrzysk

1 kwietnia odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Krakowa, podczas której radni podjęli decyzję o przeprowadzeniu referendum w sprawie organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Krakowie w 2022 r.

Łukasz Nowakowski

Poza planowaną rezolucją w sprawie przeprowadzenia referendum w Zakopanem, Myślenicach, Kościelisku i Bukowinie Tatrzańskiej radni wprowadzili do porządku obrad projekt uchwały autorstwa klubu radnych Platformy Obywatelskiej.

Zgodnie z projektem radnych referendum odbędzie się 25 maja 2014 r. (w tym samym terminie co wybory do Parlamentu Europejskiego). Na karcie do głosowania przewidziano cztery pytania w sprawie: zorganizowania i przeprowadzenia przez Kraków Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 r.; budowy metra w Krakowie; stworzenia w Krakowie systemu monitoringu wizyjnego, którego celem byłaby poprawa bezpieczeństwa, oraz budowy ścieżek rowerowych.

Do projektu uchwały grupy radnych w sprawie przeprowadzenia referendum lokalnego w istotnych sprawach dotyczących mieszkań-

ców Krakowa wpłynęło kilkadziesiąt poprawek (m.in. w sprawie zmiany terminu czy wprowadzenia dodatkowych pytań). Wszystkie zostały odrzucone. Ostatecznie, 33 głosami za radni podjęli uchwałę w sprawie przeprowadzenia referendum lokalnego w istotnych sprawach dotyczących Krakowa oraz rezolucję do burmistrzów i rad miast Zakopanego, Myślenic i wójtów oraz rad gmin Kościeliska i Bukowiny Tatrzańskiej z prośbą o przeprowadzenie referendum gminnego w sprawie zorganizowania na terenie tych miast i gmin Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2022. Natomiast podczas sesji 9 kwietnia radni podjęli uchwałę w sprawie powołania Miejskiej Komisji do spraw Referendum.



O tym, że odbędzie się referendum, radni zdecydowali podczas sesji nadzwyczajnej 1 kwietnia

for. Magdalena Kobuszka / UMK

Dwaj nowi honorowi

Kraków będzie miał dwóch nowych honorowych obywateli. Decyzję o uhonorowaniu Leopolda Kozłowskiego-Kleinmana oraz Ryszarda Horowitza radni podjęli podczas sesji 26 marca.

Magdalena Bartlewicz

Uroczysta sesja, podczas której tytuł otrzyma Ryszard Horowitz, odbędzie się 30 kwietnia (środa) o godz. 12.00 w Sali Obrad przy pl. Wszystkich Świętych 3-4. Natomiast Leopold Kozłowski-Kleinman będzie bohaterem sesji uroczystej 28 maja (środa), również o godz. 12.00.

Ryszard Horowitz urodził się 5 maja 1939 r. w Krakowie. Jest absolwentem Liceum Plastycznego, studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki. W czasie II wojny światowej wraz z rodziną był więziony w obozach koncentracyjnych.

Zasłynął jako fotograf reklamy, jest współzałożycielem amerykańskiego Stowarzyszenia

Fotografików Reklamowych APA, a także pionierem efektów specjalnych na długo przed erą technik komputerowych. Od 1959 r. przebywa w Nowym Jorku, gdzie pracował dla wielu agencji, m.in. jako dyrektor artystyczny. Od 1967 r. ma własną agencję fotograficzną. Ryszard Horowitz nigdy nie zerwał kontaktu z Polską i Krakowem. Jest autorem znanego fotograficznego „Portretu krakowian” z początku XXI w. Poza licznymi nagrodami fotograficznymi został odznaczony w 1996 r. Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP, a w 2008 roku Złotym Medalem Gloria Artis. W roku 2010 otrzymał tytuł doktora honoris causa warszawskiej, a w 2012 roku wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Leopold Kozłowski-Kleinman to kompozytor, dyrygent, pianista, od kilkadziesiątu lat

związany z Krakowem. Urodził się 26 listopada 1918 r. w Przemyślanach koło Lwowa. Powojenny los związał Leopolda Kozłowskiego-Kleinmana z Krakowem. Tutaj ukończył dyrygenturę instrumentalno-wokalną w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej. Po 1989 r. swoje artystyczne życie związał z muzyką żydowską. Najpierw koncertował w całej Polsce ze Sławą Przybylską. W połowie lat dziewięćdziesiątych zaczął współpracę z Jackiem Cyganem. Leopold Kozłowski-Kleinman opracował sześć polskich wersji musicalu „Skrzypek na dachu”. Artysta skomponował również muzykę teatralną do wielu spektakli wystawianych w Teatrze Żydowskim w Warszawie oraz filmową, m.in. był konsultantem muzycznym w „Liście Schindlera” Stevena Spielberga. Leopold Kozłowski-Kleinman jako ostatni na świecie autentyczny klezmer wie, jak należy wykonywać tradycyjne pieśni żydowskie. Ma na swoim koncie wiele prestiżowych nagród m.in. nadany przez Ministra Kultury Złoty Medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”. Wraz z Itzhakiem Perlmanem został także uhonorowany dyplomem „Emmy” za udział w filmie „In The Fiddler’s House”.

„Djabelskie” przepowiednie 1914

Satyryczne pismo „Djabeł” jak wiele innych czasopism w tamtych latach wydawało na początku XX w. własny kalendarz. Zgodnie z sięgającą zamierzchłych czasów tradycją w każdym kalendarzu musiały się znaleźć przepowiednie na nadchodzący rok.



foto: Wierdan/Aljaka / UMJK

W kamienicy na rogu ulic Krupniczej i Podwala mieściła się kawiarnia Esplanada, w której rezydował sam Józef Piłsudski

Michał Kozioł

Kiedyś traktowano je poważnie, co czasem kończyło się źle dla łatwowiernych czytelników, a wspomnieniem o „zbawiennych” skutkach kalendarzowych rad było popularne, powtarzane jeszcze niedawno po małopolskich wsiach powiedzenie „kto z kalendarza sieje i orze, ten ma g..., a nie zboże”. W 1913 r., kiedy powstawał „djabelski” kalendarz, przepowiednie – zwłaszcza drukowane w piśmie satyrycznym – miały bawić, a nie pouczać. Stąd też wśród wydarzeń, jakie miał rzekomo przynieść czerwiec 1914 r., znalazła się m.in. informacja o tym, że w katastrofach lotniczych zginie trzydziestu sześciu lotników i pęknie sześć sterowców, zaś Serbowie wymordują osiem tysięcy Bułgarów (po dwóch wojnach, niedawno toczonych na Bałkanach, wiadomości o okrucieństwach popełnianych na tym „przedmieściu Europy” tak spowszedniały, że można już było bez obawy żartować na temat kolejnych prawdziwych czy też hipotetycznych rzezi). Tymczasem czerwiec 1914 r. przyniósł w Sarajewie za-

mach na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda oraz jego małżonkę księżną Hohenberg i w konsekwencji śmierć milionów ludzi na polach bitew I wojny światowej. Dziś, z perspektywy XXI w., można tylko żałować, że arcyksiążęca para wybrała się najpierw do Sarajewa, a nie do Krakowa. Bowiem arcyksiężę zechciał łaskawie przyjąć zaproszenie, które wystosował do niego w imieniu krakowian prezydent Juliusz Leo.

Gromadzi młodzież w strzeleckie drużyny...

Fakt, że w Krakowie austriacki następca tronu mógł się czuć absolutnie bezpieczny, nie oznaczał wcale, że w mieście tym nie czuło się zwiastunów nieuchronnie nadciągającej wojny. Wręcz przeciwnie, Kraków – uważany od pewnego czasu za niekwestionowaną stolicę kulturalną Polski – stawał się coraz wyraźniej stolicą rosnącego, powiększającego się z każdym rokiem polskiego ruchu niepodległościowego. Widziały to wojskowe władze austriackie i tolerowały, licząc na wybuch polskiego powstania skierowanego przeciwko Rosji. Widziały to także Rosja i dlatego też Kraków cie-

szył się – zresztą najzupełniej słusznie – opinią miasta wręcz rojącego się od rosyjskich szpiegów.

Wielu mieszkańców Galicji marzyło o wyzwoleniu z carskiego jarzma braci mieszkających w Królestwie Polskim. Czy jednak Polacy z zaboru rosyjskiego z radością oczekiwali na to wyzwolenie? Można mieć co do tego duże wątpliwości. Dowodem na poparcie tego twierdzenia jest ówczesna polska prasa z zaboru rosyjskiego, która była cenzurowana, ale nie była dyktowana. Dziś, po stu latach, szczególnie godna uwagi jest wizja Austrii, Galicji i polskiego ruchu niepodległościowego, jaką prezentowało bardzo popularne warszawskie pismo satyryczne „Mucha” oraz jej czasowe mutacje, wydawane w związku z kłopotami wynikającymi z przyczyn cenzuralnych i noszące nazwy: „Bąk”, „Dzięcioł”, „Komar” czy „Kruk”. Rosja była monarchią, wydawałoby się więc, że zwykła zawodowa solidarność cesarza powinna przeszkodzić w opublikowaniu na łamach „Muchy” wiersza zatytułowanego „Idź spać, staruszkule!”. Pierwsza zwrotka, a było ich ogółem sześć, brzmiała:

Wielojęzyczne Habsburgów państwo,
Co ma słowiańskie tło,
Prusak chce zabrać w swoje poddaństwo
Podstępna, chytra grą.
Franz-Joseph tego nie widzi zgoła,
Że wpada w pruską kałużę,
A z chmur głos dziejów na niego woła:
„Staruszkule, idź już spać”!

Nie był to rzecz jasna jedyny atak, jaki na Najjaśniejszego Pana – do którego z wielkim szacunkiem odnosili się w Galicji nie tylko zatwardziali konserwatyści – przypuścił warszawski tygodnik „Mucha”. Austria jako sojusznik Niemiec, które od niedawna wbrew wieloletniej tradycji stały się wrogiem Rosji, była często ośmieszana w polskiej prasie z zaboru rosyjskiego. Niechęć do Austrii przenosiła się na galicyjskie partie polityczne oraz coraz liczniejsze polskie organizacje paramilitarne. Trudno się więc dziwić, że szczególnymi względami wychodzącego w Warszawie satyrycznego pisma cieszył się działający w zaborze austriackim polski ruch niepodległościowy. Jeszcze przed sarajewskim zamachem, w maju 1914 r. ukazał się na łamach „Muchy” dość długi wiersz zatytułowany „Marsz, marsz, Polacy!”. Zaczynał się on od słów:

W Galicji, w kraju głodu i powodzi,
Gdzie co rok klęska spada jakaś nowa,
Wichrząc umysły zapalanej młodzi,
Działa Komisja „polska” Tymczasowa,
Gromadzi młodzież w strzeleckie drużyny,
Od bram Krakowa aż po Lwów i Jasło...

W dalszych zwrotkach wiersza wyjaśniano, na czym polega działalność Komisji Skonfede-

rowanych Stronnictw Niepodległościowych, zresztą od listopada 1913 r. już niemającej w swojej nazwie słowa „Tymczasowa”. Otóż Komisja owa, grupująca partie polityczne mające w swoim programie hasło niepodległości:

Odrywa młodzież od pracy i książki,
Urządza śmieszny z manewrami blagę,
Na mundur bączki wkłada jej i wstążki...

Zdaniem autora wiersza, a więc także i wydawców „Muchy”, oczywiste było, „że na wicherzeniu tem (sic!) w młodzieży tłumie jedynie tylko skorzystają żydzi”.

Wyjątkowe Słowniki

O tym, że strzeleckie organizacje opanowane są przez ludzi żydowskiego pochodzenia, przekonano miał także satyryczny rysunek, jaki zamieszczono w „Musze” z 29 maja 1914 r. Karykatura ta przedstawiała siedzącą wokół stołu grupę postaci o typowo semickich rysach. Podpis pod nią brzmiał: „Z „Komisji Tymczasowej” w Krakowie. Generał en chef Wilhelm Feldman – Z powodu braku poparcia ze strony strupiaszalego społeczeństwa, rozwiązuje nasze legiony neopolskie! Wracajcie, generałowie, do ważenia pieprzu, mierzenia towarów łokciowych i sprzedaży biletów emigracyjnych. Ale nie smućcie się.

Hannibal, Cyrus, Juljusz Cezar i Alexander Wielki musieli też nie raz ulegać brutalnej przemocy”.

Oczywiście trudno winić redakcję „Muchy”, że to tylko skutkiem jej aktywności mieszkańcy Królestwa Polskiego w sierpniu 1914 r. bardzo ozięble powitali strzelców. W pamiętnikach żołnierzy z I Kompanii Kadrowej można przeczytać, że w drodze do Kielc, „jedynie w Słownikach wzruszające powitanie wkraczającej Kadrowki przez miejscową ludność z księdzem i chorągwiemi kościelnymi na czele pozostawiło miłe wspomnienie”. Serdeczność słowniczan miała zapewne swoje źródło w stałych kontaktach z niedalekim, choć zagranicznym Krakowem, a nie w małej popularności „Muchy” wśród słowniczan.

Słowniki – jak zapamiętali strzelcy – były miłym momentem w ich marszu do Warszawy, który zresztą musiał zakończyć się w Kielcach. W innych miasteczkach bywało niestety i tak, że rewolwerem trzeba było zmuszać mieszkańców do ugotowania zupy dla polskich żołnierzy.

Kiedy akcja strzelecka się nie powiodła i zanosiło się, że strzelcy zostaną rozbrojeni albo wcieleni do austriackiego landszturmu, uratowali sytuację galicyjscy parlamentarzyści. Zebrani w Sali Obrad krakowskiej Rady Miejskiej powołali 16 sierpnia Naczelny Komitet Narodowy, na czele którego stanął profesor Juliusz Leo, prezydent Krakowa. Komitet wezwał rodaków,

aby wstępowali do tworzących się Legionów. Komendant Józef Piłsudski nie miał innego wyjścia, jak pogodzić się z tym, że to NKN będzie teraz kierował polskim wysiłkiem militarnym, i zrezygnować z podtrzymywania wśród podkomendnych przekonania, że w Warszawie istnieje tajny Rząd Narodowy. Warszawska „Mucha” też ustosunkowała się do krakowskiej inicjatywy i 4 września ogłosiła na swoich łamach tekst, który warto przytoczyć w całości:

Odpowiedź „Muchy” na odezwę Naczelnego Komitetu Narodowego w Galicji.

Czarno-żółci i czarno-biali panowie!

Jeżeli wy, popijając szprycery austriackie,
tworzycie legiony polskie dla „Widnia”,

jeżeli wy, jedząc gulasz węgierski, wierzycie
w zbawienie Polski z Berlina,

jeżeli wy, ćmiąc kapustosy pruskie, leżycie
w prochu przed Berlinem i „Widniem”,

to raczcie łaskawie używać rozkoszy życia przy szprycerze, gulaszu i kapustosach, „Widniu” i Berlinie, nas zaś, 12 milionów polaków w Królestwie, zostawcie marnemu losowi przy Londynie, Paryżu, Brukseli i innych, albowiem myśmy istotnie tacy naiwni, że wolimy z mądrymi zgubić, niż z pruskimi bandytami znaleźć.

Kalendarium przedwojenne

26 kwietnia
(102 dni do wybuchu I wojny światowej, która tak naprawdę dla krakowian rozpoczęła się 6 sierpnia)

„Ilustrowany Kuryer Codzienny” donosi: „Wiadomości o chorobie cesarza wywołały w Petersburgu i całej Rosji, jak tego dowodzą dzienniki rosyjskie, nadzwyczajne zainteresowanie i obawy”.

27 kwietnia (101)

Na walnym zgromadzeniu „Sokoła” prezes inżynier Turski zaapelował do drułów i druhiń o ofiarność, gdyż krakowskie gniazdo sokole przyjęło na siebie obowiązek pielęgnowania, oprócz zajęć sportowych, także ćwiczeń wojskowych.

28 kwietnia (100)

Kilkuset bezrobotnych obchodzi w pochodzie Rynek Główny, a następnie udaje się pod magistrat, gdzie ich delegację przyjmuje wiceprezydent Szarski.

29 kwietnia (99)

Aresztowano Ksyla Leiba Heringa, handlarza nabiąłem rodem z Pacanowa w Królestwie Polskim. Hering podejrzany jest o szpiegostwo oraz werbowanie rozmaitych indywiduów do służby w Ochronie.

30 kwietnia (98)

Zarząd Oddziału Konnego „Sokoła” wzywa swoich członków od udziału w obchodach Dnia 3 Maja, odprawa w przeddzień uroczystości o godzinie 8.00 wieczorem w siedzibie Oddziału, ul. Smoleńsk 32.

1 maja (97)

„Ilustrowany Kuryer Codzienny” podaje sensacyjną wiadomość, że następcą tronu arcyksiężę Franciszek Ferdynand odpowiedział pozytywnie na zaproszenie prezydenta Leo i przyjedzie w najbliższym czasie do Krakowa.

2 maja (96)

„Ilustrowany Kuryer Codzienny” krytycznie odnosi się do nowej sztuki Stefana Turskiego „Lola

z Ludwinowa”. Zdaniem redakcji występujące w niej postacie, to „szumowiny podmiejskie, które są nawet dumne ze swojego piekielnego zepsutego światopoglądu na kwestie »twojek« »mojek»”.

3 maja (95)

„Czas” donosi: „O stanie zdrowia monarchy wydano wczoraj następujący biuletyn: W objawach kataru od wczoraj nie zaszły zmiany z powodu niepogody. Spacer w małej galerii nie odbył się”.

4 maja (94)

Według ostatnich wiadomości z Wiednia stan zdrowia cesarza jest zadowolający. Monarcha spacerował pod galerią w Schönbrunnie.

5 maja (93)

Krakowska prasa donosi o rozpoczęciu przygotowań do założenia oświetlenia elektrycznego na ulicach: Podwale, Straszewskiego oraz Zwierzynieckiej.

3 Maja – radosne śpiewanie i patriotyczny tramwaj

Rok 2014 obfituje w rocznice, zarówno wydarzeń historycznych, jak i tych związanych z życiem wybitnych Polaków, którzy wywarli duży wpływ na naszą historię. Przed nami uroczystości związane z kanonizacją Jana Pawła II, obchody 70. rocznicy zdobycia Monte Cassino i wybuchu powstania warszawskiego, 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej, czy też 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej i wymarszu I Kompanii Kadrowej.

W ramach obchodów uchwalenia Konstytucji 3 Maja po raz kolejny realizowany będzie projekt „Młodzież pamięta”, organizowany przez Małopolskie Centrum Edukacji „MEC” i Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana. To już 24. edycja tej akcji patriotycznej.

Podobnie jak w latach ubiegłych realizacja projektu związana jest z szeroką akcją informacyjną, połączoną z rozpowszechnianiem przez młodzież na terenie Krakowa i małopolskich gmin biało-czerwonych chorągiewek oraz okolicznościowych wydawnictw plakatów, ulotek i plaketek. Wśród różnorodnych form uczczenia majowego święta znajdują się m.in. turniej piłkarski pn. „Turniej Orła Białego”, specjalne koncerty pn. „Wspólne śpiewanie”, a podczas krakowskich obchodów rocznicowych, zgodnie z wieloletnią już tradycją 3 maja ulicami miasta przejedzie „Tramwaj Patriotyczny”. W tramwaju będzie można otrzymać materiały patriotyczne, które uczni-

wie krakowskich szkół będą także rozdawać na Rynku Głównym i ulicach Starego Miasta. Znajdzie się wśród nich kolejne wydanie „Śpiewnika pieśni patriotycznych” – w tym roku uzupełnione o specjalną wkładkę tematyczną poświęconą Janowi Pawłowi II. Do śpiewnika zostanie załączona płyta CD, na której znajdują się nagrania wykonanych przez młodzież polskich pieśni patriotycznych.

Tradycyjnie krakowianie będą mogli świętować 3 Maja śpiewając! Zapraszamy na 52. Lekcję Śpiewania „Majowa Jutrzenka” (Mały Rynek, godz. 17.00). z udziałem Kabaretu Loch Camelot, Biblioteki Polskiej Piosenki i śpiewającej publiczności. Znowu popłyną słowa pieśni, które choć mają często po kilkaset lat, na nowo staną się hitami.

Od lat Lekcje Śpiewania uzupełniają oficjalne obchody rocznic i ważnych momentów z historii. Choć zmieniają się okoliczności i tematy tych szczególnych koncertów, od lat niezmienni są prowadzący: Waldemar Domański i Kazimierz Madej oraz artyści Kabaretu Loch Camelot, którzy porywają do wspólnego śpiewania.

Lekcja odbędzie się pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego, a wśród uczestników zostanie rozdanych 3 tys. wydanych przez Kancelarię Prezydenta bezpłatnych śpiewników.

Zgłoś „Przyjaciela Sportu”!

W tym roku już po raz czternasty organizowany jest konkurs o honorowy tytuł „Przyjaciela Sportu”. To prestiżowe wyróżnienie mogą otrzymać osoby i firmy działające na rzecz rozwijania i wspierania sportu w naszym Mieście. Szansę na wyróżnienie w konkursie mają wszyscy ci, którzy pomysłowo i skutecznie promują kulturę fizyczną, angażują się w popularyzowanie aktywności fizycznej czy finansowo wspierają krakowski sport.

Laureatów wyłoni specjalnie powołana Kapituła, w której skład wchodzi przedstawiciele krakowskiego środowiska sportowego, Rady Miasta Krakowa i Wydziału Sportu UMK. Podczas uroczystej ceremonii laureaci otrzymają z rąk Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa pamiątkowe statuetki i dyplomy. Tytuły są przyznawane w dwóch kategoriach:

1) „za najciekawszą formę i efektywność wspierania kultury fizycznej na terenie Gminy Miejskiej Kraków” – ocenianą według kryteriów określonych przez Kapitułę,

2) „za najwyższy wkład finansowy w rozwijanie kultury fizycznej poprzez pomoc udzielaną sportowcom lub organizacjom sportowym działającym na terenie Gminy Miejskiej Kraków” – oceniany według kryterium wysokości (kwoty bezwzględne).

Zgłoszenia przyjmowane są do końca kwietnia w sekretariacie Wydziału Sportu Urzędu Miasta Krakowa, al. Powstania Warszawskiego 10, 31-549 Kraków. Formularz zgłoszeniowy można pobrać ze strony: www.krakow.pl/sport. Każdy może zgłosić swojego kandydata. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Sportu UMK, al. Powstania Warszawskiego 10, 31-549 Kraków, e-mail sp.umk@um.krakow.pl, tel. 12 616-96-11.

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w maju 2014 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji

zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota wadium Płatne do dnia 12.05.2014	Data i godzina przetargu
ul. Wrocławska 46 lokal użytkowy U-101 o pow. 12,10 m kw.	134/2	0,0215	46 K	28 000,00	5600,00	16.05.2014 godz. 9.00
ul. Zakopiańska 97 garaż G7 o pow.16,86 m kw.	628/7 628/9	0,0639 0,0804	33 P	12 000,00	2400,00	16.05.2014 godz. 10.00
ul. Zakopiańska 97 garaż G8 o pow. 16,68 m kw.	628/7 628/9	0,0639 0,0804	33 P	12 800,00	2500,00	16.05.2014 godz. 11.00

KRK

Jacek Majchrowski Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza na koncert z cyklu

Gwiazdy nad Małym Rynkiem

2.05
2014

godz. 20:00
Mały Rynek
w Krakowie

Wystąpią:

Jacek Wójcicki

Michał Chytrzyński - skrzypce

Orkiestra dęta

**KJELDEBOTN MUSIKKFORENING
z Norwegii**

Patronat honorowy:
Ksiądz Infułat Jerzy Bryła Duszpasterz Artystów

**WSTĘP DO SEKTORA (miejsca siedzące)
ZA ZAPROSZENIAMI**

Zaproszenia do odbioru od 29 kwietnia:
INFO Kraków, ul. św. Jana 2

Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie, ul. Mikołajska 2

Organizator:

Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie

Pomysł cyklu „Gwiazdy nad Małym Rynkiem”: Monika Dudek, Łukasz Lech

Nowa płyta
Jacka Wójcickiego
ZAKLINAM CZAS
do nabycia już wkrótce



ORGANIZATOR



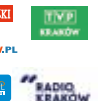
MECENAS KONCERTU



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI





Decyduj, to się opłaca

Decyduj o mieście, w którym żyjesz, pracujesz i uczysz się.
Budżet obywatelski 2014



www.budzet.krakow.pl

Budżet obywatelski to narzędzie pozwalające decydować o wydawaniu środków z lokalnego budżetu na określone projekty, które zyskały największą sympatię mieszkańców. Angażuj się w sprawy lokalne. Decyduj o swoim mieście i dzielnicy. **To się opłaca!**



Partnerzy medialni:



WWW.KRAKOW.PL

